



Anna Niedbała

Uniwersytet Śląski w Katowicach

University of Silesia in Katowice

ROLA DWORU ZIEMIAŃSKIEGO W KSZTAŁTOWANIU I UTRWALANIU POLSKOŚCI W LATACH 1864–1914 W ZABORZE ROSYJSKIM I NA ZIEMIACH ZABRANYCH PRZEGLĄD STANU BADAŃ

SUMMARY

The role of the landed gentry court in shaping and consolidating Polishness in the years 1864–1914 in the Russian partition and the partitioned territories. Review of the state of research

This article is an attempt to examine and synthetically discuss the role that the landowner's manor and landed gentry played in shaping and strengthening Polish identity and culture in the territory under Russian partition between 1864 and 1914. The article does not address the strictly political initiatives of the gentry but instead presents an overview of the pro-Polish cultural, social, and economic activities of the landed gentry from the Kingdom of Poland and the annexed lands. It also attempts to answer the fundamental question of to what extent the activities of the Polish gentry influenced the halt or limitation of Russification processes in Polish lands from the fall of the January Uprising to the outbreak of World War I.

KEYWORDS: the landowner's manor, culture, the landed gentry, XIX century, the Kingdom of Poland, the Partitioned Territories

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł stanowi próbę syntetycznego omówienia stanu badań nad problemem roli, jaką dwór ziemiański oraz jego mieszkańcy odegrali w kształtowaniu i umacnianiu polskości oraz kultury polskiej na terytorium zaboru rosyjskiego w latach 1864–1914. Problematyka artykułu nie porusza stricte politycznych inicjatyw ziemiaństwa, przedstawia natomiast



przegląd propolskiej działalności kulturalnej, społecznej i gospodarczej ziemiaństwa z Królestwa Polskiego oraz ziem zabranych. Próbuje również odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu działalność ziemiaństwa polskiego miała wpływ na wstrzymanie lub ograniczenie procesów rusyfikacyjnych na ziemiach polskich w okresie od upadku powstania styczniowego do wybuchu I wojny światowej.

SŁOWA KLUCZOWE: dwór szlachecki, kultura, ziemiaństwo, XIX w., Królestwo Polskie, ziemie zabrane

„(...) nie dać się ruszyć z ziemi, z wiary, z języka, z ducha polskiego. Stać murem, aż przyjdzie Odrodzenie”¹
– mówił 15 lipca 1910 r. w Krakowie, podczas uroczystości odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego, Ignacy Jan Paderewski.

Ten wirtuoz fortepianu i przyszły premier odrodzonej Rzeczypospolitej, niewątpliwie zdawał sobie sprawę jak trudne nieraz i bolesne było takie „stanie murem” za polskością. Sam, urodzony w Kuryłówce na Podolu, był synem powstańca styczniowego i wnukiem powstańca listopadowego. W 1864 r. był też świadkiem dramatycznej sceny aresztowania jego ojca przez carskich Kozaków, która rozegrała się w jego rodzinnym dworku. Jan Paderewski udział w powstaniu styczniowym przypłacił rocznym pobytem w kijowskim więzieniu². Jego syn, Ignacy Jan, o swoim ziemiańskim pochodzeniu pisał później: „Pochodzę z niezamożnej starej szlacheckiej rodziny. Takich rodzin w dawnej Polsce było wiele tysięcy”³. I dla tych wielu tysięcy rodzin, żyjących na ziemiach zaboru rosyjskiego, powstanie styczniowe było wydarzeniem przełomowym, wyznaczającym początek pewnego etapu w sferze społecznej, ekonomicznej i kulturalnej, który definitywnie zakończył się dopiero wraz z wybuchem Wielkiej Wojny.

Tekst niniejszy ma przede wszystkim na celu próbę syntetycznego przeglądu stanu badań nad rolą, jaką dwór ziemiański oraz jego mieszkańcy – tacy jak wspomniani wyżej Ignacy Jan Paderewski oraz jego rodzina – odegrali w kształtowaniu i umacnianiu polskości oraz kultury polskiej na terytorium zaboru rosyjskiego (Królestwo Polskie i ziemie zabrane) w latach 1864–1914. Wykorzystano przede wszystkim publikacje monograficzne i artykuły badaczy zajmujących się od lat tematyką ziemiańską. Ponadto w tekście pojawiło się szereg cytatów obrazujących

¹ Patron, <https://amuz.edu.pl/o-uczelnipatron/> (dostęp: 25.10.2022).

² B. Wachowicz, *Siedziby wielkich Polaków. Od Konopnickiej do Iwazkiewicza*, Warszawa 2013, s. 122–123.

³ *Cit. per.*: A. Piber, *Droga do sławy. Ignacy Paderewski w latach 1860–1902*, Warszawa 1982, s. 27.

prowadzone analizy pochodzących ze źródeł drukowanych, najczęściej z egodokumentów i raportów policyjnych. Artykuł ma też za zadanie zajęcie określonego stanowiska w dyskursie z tzw. zwrotem ludowym we współczesnej historii Polski, reprezentowanym przez niektórych badaczy⁴.

W 1864 r. ziemie zaboru rosyjskiego obejmowały tereny zagarnięte przez imperium rosyjskie nie tylko w wyniku trzech rozbiorów z lat 1772, 1793 i 1795, ale także te, które trafiły pod carskie panowanie wskutek postanowień pokoju w Tylży z 1807 r. i kongresu wiedeńskiego z lat 1814–1815. Ziemie te dzieliły się na dwie części: Królestwo Polskie (od 1815 r.) i tzw. ziemie zabrane, stanowiące integralną część państwa rosyjskiego. O ile po powstaniu listopadowym doszło do likwidacji instytucji autonomicznych w Królestwie Polskim, o tyle po powstaniu styczniowym rosyjski zaborca zaczął dążyć do zupełnego zintegrowania tego obszaru z resztą państwa oraz do jego całkowitego zrusyfikowania⁵. Represje popowstańcze dotknęły tysiące Polaków, którzy wzięli bezpośredni udział w zrywie lub w inny sposób go wsparli. Nie ulega zaś wątpliwości, że wielu przedstawicieli ziemiaństwa stanowiło trzon powstańczych oddziałów. Podobnie, niemało dworów pełniło dla partyzantów funkcję zaplecza materialnego, żywnościowego czy sanitarnego⁶. Dlatego to w dwór ziemiański – w jego mieszkańców, status i symbolikę – zostało wprost wymierzone ostrze rosyjskiego imperializmu.

Niewątpliwie, najważniejszym aktem prawnym dla dalszego funkcjonowania ziemiaństwa w Królestwie Polskim w okresie popowstańczym był ukaz cara Aleksandra II z 19 lutego (2 marca) 1864 r. o uwłaszczeniu chłopów⁷. Dokument ten, będący odpowiedzią na ogłoszony przez władze powstańcze 22 stycznia 1863 r. manifest zapowiadający zniesienie pańszczyzny po wygranej wojnie z Rosją⁸, zasadniczo zmieniał stosunki społeczne i własnościowe panujące na wsi. Owa reforma miała też charakter przełomowy na płaszczyźnie czysto psychologicznej – chłopci, zgodnie z założeniami władz carskich, mieli poczuć wobec caratu wdzięczność i lojalność, ponieważ to carat, a nie polscy ziemianie obdarowali ich gruntem i zwolnili z pańszczyzny. Według Władysława Pobóg-Malinowskiego, carat „(...) usiłował na tej podstawie obudzić w ludzie i rozdmuchać w nim wrogie

⁴ Vide: A. Leszczyński, *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Warszawa 2020; idem, *Obrońcy pańszczyzny*, Krytyka Polityczna 2022; K. Pobłocki, *Chamstwo*, Wołowiec 2021; M. Rauszer, *Bękart pańszczyzny. Historia buntów chłopskich*, Warszawa 2020; J. Kuciel-Frydryszak, *Chłopki: opowieść o naszych babkach*, Warszawa 2023.

⁵ *Ukaz z dnia 10 (22) marca 1867 r.*, „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”, t. 67, nr 222–226, s. 34–37, <https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/5197/edition/5001/content> (dostęp: 27.04.2022).

⁶ T. Mencil, *Między powstaniami 1831–1864*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, red. idem, t. 1, Warszawa 1974, s. 639.

⁷ S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795–1918*, wyd. 4, Warszawa 1975, s. 265–266.

⁸ Idem, *Powstanie Styczniowe*, Warszawa 2009, s. 361–167.

uczucie nie tylko w stosunku do szlachty, ale i wobec Polski⁹. W tym kontekście nie bez znaczenia był również fakt, że Królestwo Polskie spośród wszystkim ziem polskich było obszarem, na którym najpóźniej pod względem chronologicznym przeprowadzono uwłaszczenie. Nawet na terenie samego Cesarstwa Rosyjskiego – w tym na ziemiach zabranych – reformę uwłaszczeniową wprowadzono już trzy lata wcześniej, w 1861 r., ale nie objęła ona wówczas samego Królestwa. W tym samym roku margrabia Aleksander Wielopolski wprowadził ukaz o okupie, natomiast w roku następnym oczynszowanie chłopów, które to reformy, mając połowiczny zakres, nie rozwiązały problemów w stosunkach wiejskich Królestwa Polskiego¹⁰.

Położenie ziemiaństwa w zaborze rosyjskim zmieniło się po upadku powstania zarówno w sferze gospodarczej, społecznej jak i politycznej. Ziemiaństwo jako warstwę mocno zaangażowaną w przebieg działań powstańczych oraz pomoc partyzantom, dotknęły liczne represje: podejrzani o udział w powstaniu byli aresztowani, skazywani na śmierć. Szacuje się, że Rosjanie wydali co najmniej 669 wyroków śmierci (z czego przynajmniej 475 w Królestwie Polskim, a 180 na Litwie)¹¹, około 38 tys. podejrzewanych o działalność powstańczą zesłano (w tym około 20 tys. na Sybir, a 4 tys. na katorgę)¹², około 10 tys. powstańców wyemigrowało poza teren zaboru¹³. Majątki powstańców konfiskowano, a następnie oddawano w ręce obywateli narodowości rosyjskiej, którymi zwykle byli wyżsi urzędnicy carscy oraz dygnitarze wojskowi¹⁴. Wyjątkowo krwawy odwet rosyjski osiągnął tereny Kra-

⁹ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1864–1914*, t. 1, Gdańsk 1991, s. 17.

¹⁰ Ową kwestię próbował wykorzystać politycznie powstańczy Rząd Narodowy, ogłaszając 22 stycznia 1863 r. manifest o uwłaszczeniu chłopów z Królestwa Polskiego, jednakże pozostał on „(...) martwą literą – władze powstańcze nie zdołały bowiem wprowadzić go w życie”, *vide*: K. Ślusarek, *Sytuacja szlachty i chłopstwa na tle przemian struktury społeczeństwa polskiego w XIX wieku*, [w:] *Problemy cywilizacyjnego rozwoju Białorusi, Polski, Rosji i Ukrainy od końca XVIII do XXI wieku*, red. P. Franaszek, A.N. Nieczuchrin, Kraków 2007, s. 296.

¹¹ J. Zdrada, *Powstanie styczniowe*, [w:] *Węzły pamięci niepodległej Polski*, red. Z. Najder, Warszawa–Kraków 2014, s. 607–608.

¹² *Ibidem*; L. Trzeciakowski, *Ziemie polskie pod panowaniem państw zaborczych (1815–1918). Powstanie styczniowe*, [w:] *Dzieje Polski*, red. J. Topolski, Warszawa 1975, s. 498.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ R. Jurkowski, *Ziemiaństwo polskie Kresów Północno-Wschodnich 1864–1904. Działalność społeczno-gospodarcza*, Warszawa 2001, s. 62–65; J. Kaczkowski, *Donacje w Królestwie Polskim*, Warszawa 1917, s. 273–278, <https://bbc.mbp.org.pl/dlibra/publication/12479/edition/11322/content> [Bialska Biblioteka Cyfrowa] (dostęp: 1.09.2024). Polityka nadawania na własność carskim oficielom dóbr ziemskich na terenie Królestwa Polskiego stosowana była w ramach popowstańczych represji już przez cara Mikołaja I po stłumieniu powstania listopadowego w latach 1835–1845, J. Kaczkowski, *Konfiskaty na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim po powstaniach roku 1831 i 1863*, Warszawa 1918. Natomiast szerzej o losach majątku Kałnoberże, położonego niedaleko Kiejdan w guberni kowieńskiej – jednego z wielu przykładów majątków skonfiskowanych polskiemu ziemiaństwu także

ju Północno-Zachodniego, czyli Litwy. Według osobistych notatek wileńskiego generał-gubernatora Michaiła Murawiewa, nazywanego nie bez przyczyny „Wieszatkiem”, represjom poddano ok. 9,5 tys. tamtejszych Polaków, głównie szlachty i ziemian – powieszono 127 osób z guberni litewskich i 50 z guberni augustowskiej, ok. 8 tys. ukarano zsyłkami lub przesiedleniami¹⁵.

Carska administracja bardzo sumiennie analizowała sytuację polityczną i społeczną w pow powstańczym Królestwie Polskim, stąd niezwykle ciekawe źródło wiedzy o postawach ziemiaństwa stanowią raporty sporządzane przez rosyjską policję polityczną. Na wstępie należy jednak zaznaczyć, że większość raportów dotyczących postępów rusyfikacji w Królestwie pisana była na wyrost i w duchu zbyt optymistycznym¹⁶ w kwestii ograniczenia wpływów ziemiaństwa na ludność wiejską, z czego zresztą petersburska centrala administracyjna zdawała sobie sprawę¹⁷. Świadcstwo takiego podejścia stanowi na przykład wniosek dotyczący efektów reformy uwłaszczeniowej poczyniony w 1869 r. przez naczelnika Warszawskiego Okręgu Żandarmerii: „(...) to, co zrobiono w sprawie ograniczenia wpływów ziemiaństwa przyniesie korzyści dopiero w chwili, gdy nowy porządek zostanie na dobre utrwalony i upowszechniony w życiu”¹⁸. Dodawał też, że „ziemiaństwo mocno tęskni za feudalnymi porządkami i wolną Polską”¹⁹. Jednocześnie zwracał uwagę na to, że wspomniany wcześniej „nowy porządek” był też główną osią ich konfliktu z caratem – w związku z tym starali się oni zniechęcić wiejską ludność do organów państwa, np. głosząc tezę, iż byli oni lepszymi wójtami i lepiej dbali o dobro wsi, ponieważ – w przeciwieństwie do wójtów włościan – byli wykształceni i potrafili przeciwstawić się władzom²⁰.

Rosjanie doskonale wiedzieli, że ziemiaństwo było do władzy zaborczej ustosunkowane wrogo, a swoją warstwę społeczną uważało za „twierdzę wolności Polaków”²¹. Co więcej, ewentualną chęć ziemiaństwa do fraternizacji z przebywającymi w Królestwie Rosjanami, carscy urzędnicy często odbierali jako podstęp, uważając, że:

na ziemiach zabranych – pisał Roman Jurkowski, *vide*: R. Jurkowski, *Majątek wygrany w karty – jak po powstaniu styczniowym litewskie Kałnoberże znalazły się w rękach rodziny Stołypinów*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2014, R. 49, z. 2, s. 5–21.

¹⁵ *Powstanie styczniowe* (11.06.1860–23.05.1865), <http://www.muzeumwp.pl/kalendarium/11/> (dostęp: 20.05.2022).

¹⁶ S. Wiech, *Inicjatywy społeczne ziemiaństwa Królestwa Polskiego w II połowie XIX w.*, „Echa Przyszłości” 2007, t. 8, s. 133–135.

¹⁷ W raportach ziemiaństwo, z racji trudności w wyodrębnieniu tej grupy społecznej, często określano mianem „pomieszcziki-dworianie” (szlachta-ziemiaństwo), *vide*: *Sytuacja polityczna Królestwa Polskiego w świetle tajnych raportów naczelników Warszawskiego Okręgu Żandarmerii z lat 1867–1872 i 1878*, oprac. S. Wiech, W. Caban, Kielce 1999, s. 56.

¹⁸ *Cit. per*: S. Wiech, *Inicjatywy społeczne...*, s. 134.

¹⁹ *Sytuacja polityczna...*, s. 215.

²⁰ *Ibidem*, s. 222–223.

²¹ *Ibidem*, s. 95.

(...) ziemianie nie zaprzestali upatrywać w każdym dyplomatycznym przedsięwzięciu, w każdym militarnym zamieszaniu w Europie Zachodniej sposobu do prowadzenia walki o niepodległość Polski, (...) a jeśli są wśród nich osoby strońjące od polityki, to nie znaczy, że są lojalne, gdyż to jedynie rozum nakazuje im pozostać ostrożnym i neutralnym w intrygach (...) swoich braci²².

Zwracano też uwagę na niestałość ziemiańskich nastrojów politycznych, które miały być „(...) tak różnorodne, jak elementy ich natury. Dziś wyraz przywiązania do tronu cesarskiego i sympatii dla narodowości rosyjskiej, jutro śpiewanie hymnów rewolucyjnych i niemal jawne narzekanie przeciwko reformom rządu”²³. Jednocześnie ziemianie, w przeciwieństwie do duchowieństwa rzymskokatolickiego oraz arystokracji, „z niezwykłą lekkomyślnością” ujawniali przed carskimi urzędnikami swoje „rewolucyjne tendencje”, co z kolei skłaniało Rosjan do przypisywania im fanatyzmu²⁴. Nic dziwnego, że jeszcze w 1872 r. policja otrzymała tajny okólnik o konieczności „profilaktycznego wzmocnienia czujności i kontroli nad polskim ziemianstwem”²⁵.

Ogólnie więc, wnioski płynące z raportów żandarmerii nie były zbyt optymistyczne dla Petersburga. Po pierwsze, pozycja osób pochodzenia ziemiańskiego i szlacheckiego w systemie władzy lokalnej i administracji wiejskiej zamiast maleć, umacniała się. O ile zaraz po wprowadzeniu reformy uwłaszczeniowej odsetek wójtów będących jednocześnie właścicielami ziemskimi wynosił 5%, o tyle dziesięć lat później było to już 15%. Tendencja wzrostowa utrzymywała się, a od końca lat siedemdziesiątych odnotowywano w całym Królestwie wysoki poziom zaangażowania ziemianstwa w udział w wyborach na urzędy gminne²⁶. Poniekąd przyczyniły się do tego same władze carskie, przeprowadzając w 1875 r. reformę sądową, na mocy której oddzielono od siebie urzędy sędziego gminnego i wójta oraz podwyższono wymagany cenzus wykształcenia²⁷.

Po drugie, coraz silniejsze były wpływy ideologii pozytywizmu i kwestią podniesienia poziomu wykształcenia chłopstwa polskiego zaczęto się w środowisku ziemiańskim interesować jako elementem walki z przeprowadzaną przez zaborcę rusyfikacją. Pozytywizm coraz częściej trafiał też na podatny grunt wśród samych ziemian, którzy w przyświecających mu ideach zaczęli dostrzegać misję dziejową oraz szansę na uzyskanie trwałego porozumienia dworu z wsią. Dowód tej powolnej zmiany mentalności wśród szlachty i ziemianstwa stanowi raport naczelnika kieleckiej żandarmerii z 1878 r.:

²² *Ibidem*, s. 91.

²³ *Ibidem*, s. 118.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ S. Wiech, *Inicjatywy społeczne...*, s. 134.

²⁶ *Ibidem*, s. 134–136.

²⁷ *Ibidem*, s. 137–138.

Gdy na zapytanie Rosjanina: dlaczego Polacy z wyższych sfer przedkładają zabawę z ludem nad kontaktami z rosyjską szlachtą, Polak odpowiedział, że polska inteligencja dawno już zrozumiała swój błąd izolowania się od ludu, tak jak to czyniło pokolenie ich ojców i dziadów i w chwili obecnej jej celem jest zbliżenie się do tej warstwy, bo tego wymaga interes narodowy²⁸.

Po trzecie, sami chłopci nie pałali wielkim entuzjazmem do poczynań władzy carskiej i przynajmniej jakaś ich część była silnie przywiązana do polskości lub przynajmniej mocno podatna na tę swoistą „repolonizację” realizowaną przez pozytywistów, a przez carat konsekwentnie nazywaną „polską rewolucyjną propagandą”²⁹. Władza rosyjska z pewnością nie zyskiwała też popularności wśród prostego ludu, swoim konsekwentnym zwalczaniem wpływów Kościoła katolickiego i katolickiej wiary. Tylko w samej guberni suwalskiej w 1879 r. odnotowano 22 obraźliwe wyrażania się chłopów o carze³⁰. Tak silny i skuteczny opór w walce o „rząd dusz” wśród ludności wiejskiej – uważanej przez carat za najłatwiejszą do rusyfikacji grupę społeczną – stanowił dla Rosjan zaskoczenie i niemały problem³¹.

Warto też zauważyć, że wraz z upływem lat i stopniową erozją imperium, część ziemian zaczęła przychylniejszym wzrokiem zerkać na polityczne idee o charakterze prorosyjskim, w tym w szczególności na lojalizm, którego czołowym reprezentantem po upadku styczniowego zrywu był w Królestwie Polskim syn Aleksandra Wielopolskiego – Zygmunt oraz na konserwatyzm, propagowany m.in. na łamach petersburskiego tygodnika „Kraj” i warszawskiego dziennika „Słowo”³², a także na idee panslawizmu³³. Na przełomie XIX i XX w. coraz większym poparciem, także

²⁸ *Cit. per: ibidem*, s. 140.

²⁹ *Sytuacja polityczna...*, s. 154.

³⁰ J. Kozłowski, *Zandarmeria w Królestwie Polskim w latach 1867–1880*, „Przegląd Historyczny” 1998, t. 89, nr 1, s. 61.

³¹ S. Wiech, *Inicjatywy społeczne...*, s. 133–135.

³² Warto również podkreślić, że rzeczywiste granice ideowe między lojalizmem a konserwatyżmem często miały charakter stosunkowo płynny. Bardziej szczegółowe omówienie problematyki tych ruchów politycznych i udziału w nich przedstawicieli warstwy ziemiańskiej można znaleźć m.in. w następujących pracach: A. Szwarc, *Spór o przywództwo czy o koncepcję ugody? Rywalizacja Ludwika Górskiego i Zygmunta Wielopolskiego w wyborach do władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskim w 1890 r.*, „Przegląd Historyczny” 1984, z. 2, s. 259–277; idem, *Od Wielopolskiego do Stronnictwa Polityki Realnej. Zwolennicy ugody z Rosją, ich poglądy i próby działalności politycznej (1864–1905)*, Warszawa 1966; A. Przegaliński, *Z rozważań nad społeczną i gospodarczą kondycją ziemianstwa w Królestwie Polskim w okresie postyczniowego dziesięciolecia (1864–1874)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2024, z. 1, s. 167–189; R. Jurkowski, *Najjaśniejszy Pan, cesarz, car – garść refleksji o lojalizmie polskich ziemian z Ziem Zabrzanych wobec dynastii Romanowów i państwa rosyjskiego na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Między irredentą a kolaboracją: ugoda, lojalizm i legalizm: „Dusza urzędnika” – zewnętrzna akceptacja i wewnętrzna niezgoda?*, red. N. Kasperek, M. Klempert, Olsztyn 2015, s. 11–26.

³³ *Sytuacja polityczna Królestwa...*, s. 119–120; Wydaje się, że ziemianstwo z obszaru Ziem Zabrzanych dość mocno dostrzegało zagrożenie dyskryminacją narodowościową płynące z idei

wśród sfer ziemiańskich, zaczęła cieszyć się wizja nowoczesnego nacjonalizmu reprezentowana przez ruch endecki³⁴. Z kolei sama liberalizacja antycarskiego stanowiska szczególnie łatwo następowała wśród młodego pokolenia ziemian³⁵. Większa ugodowość względem caratu przeważała też wśród męskiej części ziemianstwa. Można więc przypuszczać, że wiele dworów zachowało swój charakter bastionów polskości tylko dzięki postawie ziemianek, tych „bezwzględnych i fanatycznych przeciwniczek wszystkiego co rosyjskie”³⁶.

Po 1864 r. toczyła się w zaborze rosyjskim cicha walka pomiędzy carskim imperializmem, dążącym do wynarodowienia Polaków, a polskim patriotyzmem, próbującym temu przeciwdziałać. Bardzo ważnym obszarem owej walki było młode pokolenie, a właściwie system wartości i przekonań w jakich miało ono zostać ukształtowane. Kazimierz Bogdan Fudakowski pisał:

W szkołach nie wolno było Polakom mówić po polsku, nawet między sobą. Uczniowie przyłapani na tym przestępstwie byli wydalani z zakładu z tzw. wilczym biletem, który zamykał wstęp do wszelkich szkół w obrębie cesarstwa³⁷.

Rodziny ziemiańskie wiedząc, że nie posiadają żadnego wpływu na treści przekazywane ich dzieciom przez szkoły publiczne, starały się znaleźć alternatywne lub dopełniające formy edukacji. Oczywiście, bo posiadającym długie tradycje, wyborem było więc nauczanie domowe, które w wielu rodzinach ziemiańskich rozpoczynało się, gdy dziecko kończyło czwarty lub piąty rok życia³⁸.

panslawistycznych dla egzystencji Polaków w państwie rosyjskim, *vide*: M. Ustrzycki, *Ziemianie polscy na Kresach w latach 1864–1914. Świat wartości i postaw*, Kraków 2006, s. 337.

³⁴ T. Epszstein, *Wielka własność ziemska na ziemiach polskich podczas I wojny światowej (1914–1918)*, [w:] *Metamorfozy społeczne. Studia nad historią społeczną ziem polskich 1914–1918*, t. 12, red. W. Mędrzecki, Warszawa 2018, s. 169–170; K. Kawalec, *Konserwatyści wobec Narodowej Demokracji*, <https://www.polskietradycje.pl/artykuly/widok/192> (dostęp: 1.12.2024). Jedną z najbardziej zaangażowanych rodzin ziemiańskich w działalność polityczną i kształtowanie ideologii Narodowej Demokracji byli Lutosławscy z położonego w ziemi łomżyńskiej Drozdowa. Szerzej o związkach rodziny Lutosławskich z endecją *vide*: T. Szymański, *Ksiądz Kazimierz Lutosławski. Biografia kapłana, wychowawcy i polityka*, Drozdowo 2017.

³⁵ *Sytuacja polityczna Królestwa...*, s. 57.

³⁶ *Ibidem*, s. 57; A. Przegaliński, *Spółeczna działalność ziemianstwa lubelskiego w latach 1864–1914*, Lublin 2009, s. 31. Szerzej o stosunku polskich ziemianek na Kresach do rosyjskiego zaborcy *vide*: R. Jurkowski, *Rosjanie we dworach kresowych po powstaniu styczniowym. Matki-Polki a zaborca*, [w:] *Życie prywatne Polaków w XIX w., „Portret kobiety”: Polki w realiach epoki.*, t. 1, red. M. Korybut-Marciniak, M. Zbrzeźniak, Łódź 2014, s. 149–160.

³⁷ K. Fudakowski, *Między endecją a sanacją, Wspomnienia ziemianina*, oprac. Sz. Rudnicki, J. Broszkowska, Warszawa 2013, s. 98.

³⁸ T. Epszstein, *Edukacja dzieci i młodzieży w polskich rodzinach ziemiańskich na Wołyniu, Podolu i Ukrainie w II poł. XIX wieku*, Warszawa 1998, s. 37.

Nauczanie w ziemiańskich dworach, nie mając charakteru powszechnego, nie było też pod względem metodycznym i treściowym jednolite na całym obszarze zaboru rosyjskiego. Wybór sposobów kształcenia zależał w dużej mierze od zamożności dworu, od wykształcenia i poziomu rozwoju osobistego jego mieszkańców³⁹, a także od oczekiwań jakie pokładano w dziecku⁴⁰. Odmienne było też podejście ziemiaństwa do edukacji chłopców i dziewcząt⁴¹. Ignacy Jan Paderewski – już jako znany pianista i polityk – mocno podkreślał, że zarówno on, jak i jego rodzeństwo swoje wykształcenie zawdzięczali ojcu:

Administrował on rozległymi dobrami ziemskimi i, w wolnych chwilach, oddawał się trochę sztuce: malował, rzeźbił, grywał nawet na skrzypcach. Majątku nie zrobił, lecz dzieciom dał poważne wykształcenie. Obaj bracia moi przyrodni pokończyli studia uniwersyteckie (...)⁴².

Guwernerami bywali najczęściej mniej lub lepiej wykwalifikowani nauczyciele. Niekiedy rodzice, a zwłaszcza matki, samodzielnie zajmowały się nauczaniem, choć zwykle dotyczyło to podstaw języka polskiego i katechizmu. Dom był w zasadzie jedynym pewnym miejscem, w którym dziecko miało możliwość nasiąknięcia polskim językiem, kulturą, historią, przy czym ta ostatnia w szczególności przekłamywana była przez zaborcę. Równie istotne było zaszczepienie w latoroślach podstaw wiary katolickiej, do której przynależność stanowiła przejaw demonstrowania polskiej narodowości⁴³. Dzięki temu, kiedy nadchodził czas kontynuowania

³⁹ O naukowych i artystycznych zainteresowaniach XIX-wiecznego ziemiaństwa na Ukrainie całościowe opracowanie sporządził Tadeusz Epsztejn, *vide: idem, Z piórem i paletą. Zainteresowania intelektualne i artystyczne ziemiaństwa polskiego na Ukrainie w II poł. XIX w.*, Warszawa 2005. Z kolei kulturalną i artystyczną stronę życia lubelskich ziemian po powstaniu styczniowym omówił w swojej pracy również Andrzej Przegaliński, *Wokół dworu i parku. Studia z duchowej i materialnej kultury ziemiaństwa lubelskiego po powstaniu styczniowym*, Lublin 2011.

⁴⁰ M. Nawrot-Borowska, *Organizacja, dobór przedmiotów i treści oraz metody nauczania domowego w Królestwie Polskim w świetle relacji pamiętnikarskich z XIX i początków XX wieku*, [w:] *Nauczanie domowe dzieci polskich od XVIII do XX wieku. Zbiór studiów*, red. K. Jakubiak, A. Winiarz, Bydgoszcz 2004, s. 191–193.

⁴¹ *Ibidem*, s. 193–195.

⁴² Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Ignacego Jana Paderewskiego, sygn. 2/100/0/1.4/65, Korespondencja oraz wycinki prasowe dotyczące wydawnictw bibliograficznych; „Le Page Musicale” 1938, nr 58; L. 25; 2 podteczki, List Ignacego Jana Paderewskiego do Roma Landaua, 5 IV 1934, k. 48, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/acd32c0479903c089ae7b73ad9e698039bb575b434e150f3e82822e4b9f6bce2> (dostęp: 20.05.2022).

⁴³ Szeroko o domowym nauczaniu prowadzonym w znanej ziemiańskiej rodzinie Ostrowskich z Maluszyna pisała w dzienniku Helena Ostrowska. *Vide: Dzieje Maluszyna i jego dziedziców z opowiadania i z pamięci zebrane przez Helenę (z Morstinów) Ostrowską*, oprac. A. Zakrzewski, Warszawa 2009; Cf. T. Epsztejn, *Edukacja dzieci...*, s. 40–41.

nauki w szkołach rosyjskich, młodzież ziemiańska umiała już w sposób krytyczny analizować przekazywane jej treści i zachowywać do nich wewnętrzny dystans. Warto przy tym zauważyć, że zaszczepiona w dzieciństwie polskość zwykle nie utrudniała w przyszłości zdobycia młodym ziemianom wyższego wykształcenia na uczelniach rosyjskich.

Dwory na Kresach znalazły się w szczególnie trudnym położeniu, żyjąc na co dzień jako „wysepki otoczone obcym żywiołem”, dopiero w gronie spokrewnionych lub zaprzyjaźnionych rodzin tworząc „archipelagi” – wspólny świat, „w którym wszyscy się znali i hierarchie były ustalone, życie toczyło się wolniej, ułatwiając refleksyjne i intymne związki z małą ojczyzną”⁴⁴. Z jednej strony, większość z nich starała się, czasem w fanatyczny wręcz sposób, wychować swoje dzieci w poczuciu kulturowej polskości i wrogości do wszystkiego co rosyjskie. Z drugiej strony, zdawano sobie sprawę z tego, że działania te nie mogą mieć charakteru autodestrukcyjnego, że trzeba było iść z zaborcą na kompromisy⁴⁵. Czasami, aby uniknąć zgubnego wpływu carskiej szkoły publicznej na młodego ziemianina, wybierano też inną od edukacji domowej formę zdobywania wiedzy.

Ciekawy przypadek stanowił pochodzący z Mołodowa na Pińszczyźnie, przyszły minister spraw zagranicznych niepodległej Polski, Konstanty Skirmunt. Celem uniknięcia edukacyjnej rusyfikacji został on wysłany przez swego ojca aż na teren odległej Kurlandii, gdzie „(...) szkoły były w owym okresie niemieckie, jak niemiecką była wówczas korzystająca ze znacznych swobód szlachta i burżuazja całego nadbałtyckiego kraju”⁴⁶. W tym kontekście warto jednak pamiętać, że wśród ziemian wybierających dla swych dzieci edukację w szkołach poza granicami zaboru rosyjskiego znacznie większą popularnością niż Kurlandia cieszyły się szkoły i uczelnie w posiadającej od drugiej połowy lat sześćdziesiątych XIX w. autonomię polityczną, kulturalną i oświatową Galicji. Szczególnie Kraków okazał się być „(...) znakomitym miastem, w którym osiedliło się ziemiaństwo. (...) Kraków jak magnes przyciągał ziemiaństwo, które wyjeżdżając z Krakowa miało za sobą doskonałą lekcję historii i patriotyzmu”⁴⁷. Jedną z ziemiańskich rodzin zaboru rosyjskiego, która zdecydowała się na edukację synów w szkołach galicyjskich byli Małkowscy z Trębek niedaleko Kutna. By uchronić swego najstarszego syna Andrzeja – przyszłego współtwórcę ruchu harcerskiego na ziemiach polskich – od szkolnej rusyfikacji, rodzina całkowicie porzuciła swe dotychczasowe życie w mazowieckim dworze i przeniosła się na stałe właśnie do Krakowa⁴⁸.

⁴⁴ L. Stomma, *Kresy*, „Polityka”, nr 50, 11 XII 2010, s. 97.

⁴⁵ T. Epszstein, *Edukacja dzieci...*, s. 40.

⁴⁶ K. Skirmunt, *Moje wspomnienia 1866–1945*, oprac. E. Orłof, A. Pasternak, Rzeszów 1997, s. 19–20.

⁴⁷ M. Rożek, *Etos dworu szlacheckiego*, Kraków 2013, s. 199.

⁴⁸ O celowej wyprowadzce Małkowskich z Królestwa Polskiego pisał m.in. biograf Andrzeja Małkowskiego, Aleksander Kamiński, *vide*: A. Kamiński, *Andrzej Małkowski*, Warszawa 1983. Wspomi-

Tradycję narodową i polskość, związane z każdym właściwie aspektem życia, rodzina przekazywała młodemu pokoleniu również w trakcie codziennych zajęć, zabaw, rytuałów⁴⁹. W tym kontekście wielkie znaczenie w kształtowaniu postawy patriotycznej młodego pokolenia miała sama historia rodzinna. W ten sposób bowiem, dzieci mogły odczuć namacalny, bezpośredni związek z całkowicie abstrakcyjnym dla nich tworem, w okresie zaborów wyrugowanym dodatkowo ze świata zewnętrznego⁵⁰. Opowieści o zasługach przodków w budowaniu potęgi państwa, o ich udziale w wielkich kampaniach wojennych I Rzeczypospolitej, o Sejmie Wielkim i Konstytucji 3Maja, insurekcji kościuszkowskiej, czy wreszcie o powstaniu listopadowym miały ogromny walor edukacyjny także przez to, że napawały dzieci dumą oraz rozbudzały ich wyobraźnię, kreatywność i ambicję – one również chciały w przyszłości sławić imię Polski. Ksawery Pruszyński wspominał, że:

(...) w tej atmosferze domowej widziało się te wszystkie szczegóły z przeszłości doskonale zakonserwowane w pamięci, jak tyleż nitek złotych, krwawych, białych, czarnych, któremi przeszłość nas, małych dzieci, wdziergiwała się w przeszłość wielkiego kraju. (...) że przeszłość Rzeczypospolitej jest naszą własną przeszłością⁵¹.

Wydarzeniem historycznym, które zaś w szczególnie sposób odcisnęło piętno na ziemiańskich dzieciach, urodzonych i wychowanych w zaborze rosyjskim, było powstanie styczniowe. Wynikało to również z faktu, że większość dworów – mniej lub bardziej zaangażowana w pomoc powstańcom – stanowiła po latach żywą relikwię tego zrywu⁵². Często wiele kresowych dworów było też zamieszkiwanych przez weteranów insurekcji⁵³.

nała o tym także matka Andrzeja, Helena Aleksandra z Zachertów: „Gdy się Adzio urodził, mieliśmy tylko jedną córkę. To był pierwszy syn. Mieszkaliśmy wtedy w ładnym dworze (...) w Trębkach, to niedaleko Kutna. Majątek był dawniej bardzo duży, ale Moskale wielką część skonfiskowali. Bo pan sędzia (Ludwik Małkowski, dziad Andrzeja) zamieszany był mocno w powstaniu; tak jak i drugi dziad, po kądzieli (...). Przygotowałam Andrzeja do drugiej klasy i odwiozłam go do gimnazjum do Warszawy. Po dwóch zaś latach przenieśliśmy się do Krakowa. Mąż sprzedał majątek, osiedliliśmy się na stałe w mieście. Andrzej chodził do szkoły realnej. (...) Któregoś dnia weszłam do jego pokoiku. Między książkami natrafiłam na kartkę: «Od dziś moje życie należy do Ojczyzny». (...) Miał wtedy 13, albo 14 lat”, *vide*: J. Dąbrowski, *U matki*, „Więści Złotowe. Dziennik Jubileuszowego Złotu Harcerstwa Polskiego”, Spała, 11 VII 1935, nr 1, s. 3.

⁴⁹ M. Rożek, *Etos dworu...*, s. 206; T. Epsztein, *Edukacja dzieci...*, s. 37–38.

⁵⁰ M. Ustrzycki, *Ziemiańscy...*, s. 125–128.

⁵¹ K. Pruszyński, *Na czarnym szlaku*, [w:] *Kraj lat dziecinnych*, red. K. Pruszyński, M. Grydzewski, Londyn 1942, s. 236.

⁵² M. Ustrzycki, *Ziemiańscy...*, s. 128, 129; Z. Kirkor-Kiedroniowa z Grabskich, *Wspomnienia*, Kraków 1986, s. 33–40.

⁵³ T. Epsztein, *Edukacja dzieci...*, s. 38. Między innymi A. Pruszyńska wspominała postać weterana powstania styczniowego z Litwy „Pana Fiediuszko”, który przeniósł się na Podole i bawił

Także idee pozytywistyczne i organicznikowskie nieprzypadkowo zyskały w II połowie XIX w. tak wielu zwolenników wśród bardziej wykształconej części społeczeństwa. Po upadku powstania styczniowego zaczęto bardzo poważnie analizować przyczyny polskich niepowodzeń w działaniach niepodległościowych i za główny tego powód uznano brak świadomości narodowej wśród ludności chłopskiej⁵⁴. Objęcie przez dwór ziemiański roli edukatora i krzewiciela polskości na wsi stanowiło logiczną i naturalną konsekwencję funkcjonującej ówczesnie na ziemiach polskich struktury społecznej.

Głównym wyzwaniem dla dworskich entuzjastów pracy organicznej i pracy u podstaw było zażegnanie konfliktu na linii ziemianie – włościanie czy też dwór – wieś, zrodzonego na kanwie postanowień carskiej reformy uwłaszczeniowej, który w myśl znanej od starożytności zasady „dziel i rządź”, w cyniczny sposób wykorzystywany był przez zaborcę⁵⁵. Andrzej Przegaliński tak tłumaczy zawilości owego konfliktu:

Na przykład, przelewając na włościan prawo własności do wszystkiego, co posiadali, (...) przekazywano im również prawo do przejmowania izb parobczanych wewnątrz zabudowań dworskich. Działania takie w sposób oczywisty rodziły obustronną wrogość⁵⁶.

w tamtejszych dworach, *vide*: A. Pruszyńska, *Między Bohem a Słuczą*, oprac. M. Pruszyński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 31–32.

⁵⁴ A. Szymańska, *Chłopi w powstaniach narodowych*, <https://rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/547-rolniczy-magazyn-elektroniczyn-marzec-kwiecie-nr-66/kultura-i-tradycje-ludowe4/738-chopi-w-powstaniach-narodowych> (dostęp: 3.04.2022).

⁵⁵ S. Wiech, *Inicjatywy społeczne...*, s. 133–135. *Vide* także: H. Brodowska, *Spory serwitutowe chłopów z obszarnikami w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, R. 63, nr 4–5, s. 283–298; A. Koprukowniak, *Dobra ziemskie rządowe – prywatne Cichostów i Żminne w 1830–1915. Zatargi na tle serwitutowym w latach 1864–1914*, [w:] *Studia z dziejów ziemian 1795–1944*, red. idem, Lublin 2005, s. 145–178.

⁵⁶ A. Przegaliński, *Spółeczna działalność...*, s. 27. Autor nad skutkami reformy uwłaszczeniowej dla wzajemnych stosunków między ziemiaństwem a włościanstwem pochylił się również w pracy pt. *Z rozważań nad reformą uwłaszczeniową w Królestwie Polskim. Próba analizy i opisu na przykładzie guberni lubelskiej*, [w:] *Wolni i uwłaszczeni. Chłopi a przemiany społeczne, gospodarcze i polityczne w Europie Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, red. D. Michaluk, Ciechanowiec 2017, s. 297–334; Więcej informacji o gospodarczych warunkach egzystencji ziemiaństwa po powstaniu styczniowym w Królestwie Polskim i na Ziemiach Zabrzanych także w: D. Beauvois, *Walka o ziemię. Szlachta polska na Ukrainie prawobrzeżnej pomiędzy caratem a ludem ukraińskim 1863–1914*, Sejny 1996; K. Groniowski, *Wyniki reformy uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim*, [w:] *Powstanie styczniowe 1863. IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Warszawie 13–15 września 1963 roku*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1963, s. 97–128; B. Szczerbińska, *Ziemiaństwo w guberni łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Łomża 2007; R. Ślusarska, *Obciążenia podatkowe ziemian lubelskich po powstaniu styczniowym*, [w:] *Studia z dziejów ziemian 1795–1944*, red. A. Koprukowniak, Lublin 2005, s. 309–324.

W podobnie zagmatwany sposób rozwiązano kwestię serwitutów, pozostawiając ustalenie szczegółów zainteresowanym stronom, których interesy były przecież całkowicie przeciwstawne⁵⁷. Innym problemem, z którym musieli się zmierzyć właściciele ziemscy, była także konieczność przystosowania swojej gospodarki do systemu płodozmianu, co wynikało z postępu technicznego i agrarnego⁵⁸. Nie wszyscy jednak, spośród kochającego wiejską sielankę ziemiaństwa, potrafili i chcieli podążać za zmieniającą się rzeczywistością.

W tym kontekście warto więc pochylić się nad bezpośrednimi działaniami zmierzającymi do „oświecenia” chłopów, które podejmowane były przez ziemiaństwo przede wszystkim w ich własnych majątkach i najbliższej okolicy. Jednym z trudniejszych do pokonania i bardzo przykrych w skutkach problemów polskiej wsi było szerzące się uzależnienie od alkoholu. Warto zauważyć, że rozpijanie społeczeństwa zawsze korzystne jest władzy, która społeczeństwa nie szanuje i chce go jedynie wyzyskiwać, a taką władzą bez wątpienia był rosyjski zaborca. Dlatego, rozpoczętą przez ziemian na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. walkę z pijaństwem w postaci zakładania tzw. gospód chrześcijańskich, wolnych od sprzedaży alkoholu, Rosjanie przyjęli z jawną wrogością. Argumentowali, że w rzeczywistości będą one służyły rozpowszechnianiu idei patriotycznych⁵⁹.

Pierwsza taka gospoda w Królestwie Polskim powstała w Nowym Mieście nad Pilicą⁶⁰. Z czasem, przy gospodach chrześcijańskich zaczęto otwierać czytelnie, kawiarnie i biblioteki z polskimi książkami. Akcja ta spotkała się z entuzjastycznym odbiorem w środowiskach pozytywistów, którzy często na łamach prasy gorąco ją komplementowali, nie do końca zdając sobie sprawę, że w taki sposób w oczach zaborcy dodatkowo ją pograżają. Nie całe też ziemiaństwo się w nią zaangażowało, np. w guberni kaliskiej takie gospody nigdy nie powstały. Zaistniała sytuacja była jednak dla władz rosyjskich bardzo niekomfortowa, dlatego już w 1882 r. rozpoczęto oficjalną kontrolę gospód pod kątem ich legalności, a niedługo później nakazano ich całkowitą likwidację⁶¹.

W przeciwieństwie do gospód chrześcijańskich, pomysł tworzenia przy dworach ochronek wiejskich, których celem było objęcie opieką chłopskich sierot

⁵⁷ A. Przegaliński, *Spoleczna działalność...*, s. 27–28.

⁵⁸ *Cit. per:* A. Przegaliński, *Spoleczna działalność...*, s. 29; J. Kita, *Ziemiaństwo polskie a modernizacja gospodarki rolnej do 1914 r. (zarys problematyki)*, „Zeszyty Wiejskie” 2016, z. 22, s. 436–439. Problematykę modernizacji technicznych w ziemiańskich majątkach kresowych szczegółowo przedstawił Roman Jurkowski w artykule *Modernizacje techniczne w majątkach ziemiańskich w guberniach białoruskich w końcu XIX i na początku XX wieku*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2010, t. 7, s. 83–95.

⁵⁹ S. Wiech, *Inicjatywy społeczne...*, s. 141–142.

⁶⁰ „Dodatek do nr 13 Gazety Warszawskiej”, nr 13, 6 (18) I 1882, s. 5.

⁶¹ S. Wiech, *Inicjatywy społeczne...*, s. 143–144.

i dzieci pozbawionych należytej opieki rodzicielskiej nie spotkał się z tak zaciętą wrogością władz. Oficjalne pozwolenie na zakładanie takich instytucji wydało w 1881 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Okresem, w którym działalność ta przeżywała swój rozkwit był czas rewolucji 1905–1907, co po pierwsze spowodowane było zaktywizowaniem się w tym czasie społeczności wiejskiej, po drugie, złagodzoną polityką caratu⁶². Za modelowy przykład wiejskiej ochronki można uznać tę działającą od 1852 r. w ramach Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności⁶³, aczkolwiek prawdziwy rozkwit wiejskich ochronek miał miejsce na Kresach⁶⁴.

Na Lubelszczyźnie, w niedługim czasie po powstaniu styczniowym, rozpowszechnił się również zwyczaj przyjmowania przez ziemian sierot na tzw. dalsze wychowanie – po osiągnięciu odpowiedniego wieku dzieci były dalej utrzymywane przez ziemian, edukowane oraz przyuczane do przyszłego zawodu. LTD zajmowało się także organizowaniem kolonii letnich dla dzieci, którymi się opiekowało⁶⁵. Według sprawozdania LTD za rok 1884, lubelscy ziemianie „(...) bezinteresownie przewieźli dzieci do miejsc przeznaczenia, tam je własnym kosztem i staraniem żywili i doglądali, w wygody zaopatrzyli i tak samo do Lublina odwieźli”⁶⁶.

Jednym z najważniejszych działań podejmowanych przez ziemian w związku z fatalną kondycją wiejskich szkół elementarnych było prowadzenie – nierzadko tajnych – szkółek dworskich⁶⁷. Chwalebny przykładem takiego zaangażowania była księżna Anna z Zamoyskich Sapieżyna, która w latach trzydziestych i czterdziestych XIX w. w swoich dobrach w Radkowie finansowała szkołkę dla chłopskich dzieci. Realizowany w niej siedmiodniowy program nauczania był bardzo dopracowany i intensywny, uwzględniający zarówno nauki teoretyczne, jak i praktyczne: niedziela: 9.00–11.00 – nauka katechizmu, 13.00–15.00 – nauka kaligrafii; poniedziałek: 7.00–8.00. – pszczelarstwo, 8.00–10.00 – czytanie po rosyjsku, 10.00–11.00 – historia święta, 11.00–12.00 – śpiew, 13.00–15.00 – arytmetyka, 15.00–16.00 – czytanie po polsku; wtorek: 8.00–10.00 – czytanie po rosyjsku, 10.00–11.00 – arytmetyka, 11.00–12.00 – śpiew, 13.30–14.30 – ogrodnictwo, 14.30–15.30 – rysunek linearny; środa: 7.00–8.00 – pszczelarstwo, 8.00–9.00 – historia święta, 9.00–10.00 – arytmetyka, 11.00–12.00 – śpiew, 13.30–14.30 – czytanie polskie, 14.30–15.30 – katechizm; czwartek: 7.00–8.00 – higiena, 8.00–9.00 – czytanie po rosyjsku, 9.00–12.00 – matematyka, 11.00–12.00 – kaligrafia, 13.30–14.30

⁶² *Ibidem*, s. 144.

⁶³ A. Przegaliński, *Spoleczna działalność...*, s. 229–233.

⁶⁴ S. Wiech, *Inicjatywy społeczne...*, s. 144.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 245–248.

⁶⁶ *Cit. per.* A. Przegaliński, *Spoleczna działalność...*, s. 233.

⁶⁷ J. Wnęk, *Problemy polskiego szkolnictwa zaboru pruskiego i rosyjskiego na kartach „Szkoły” 1868–1914*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2008, nr 24, s. 35–41.

– ogrodnictwo, 14.30–15.30 – rysunek linearny, 15.30–16.30 – śpiew; piątek: 7.00–8.00 – pszczelarstwo, 8.00–9.30 – czytanie po polsku, 9.30–11.00 – matematyka, 11.00–12.00 – śpiew, 13.30–15.30 – czytanie po polsku, 15.30–16.00 – matematyka; sobota: 8.00–9.30 – czytanie polskie, 9.30–11.00 – czytanie rosyjskie, 11.00–12.00 – śpiew, 13.30–15.30 – ogrodnictwo, 15.30–16.00 – matematyka⁶⁸. Wysokie standardy szkoły nie były zaskoczeniem, biorąc pod uwagę ideały, którymi kierowała się księżna, a które tak przedstawiła w jednym z listów do swego syna Leona:

(...) Ustanowienie szkółek wiejskich uważam za jedyny środek przerobienia bez gwałtownych wstrząśnień lud zdziczały i rozpasany (...) na ludzi pobożnych, moralnych i rozsądnych. Jałmużna, która karmi ciało jest dobra, ale jałmużna, która karmi dusze jest jeszcze lepszą⁶⁹.

Okresem szczególnego terroru ze strony carskich władz były lata 1879–1897, w których urząd kuratora warszawskiego okręgu naukowego sprawował Aleksander Apuchtin⁷⁰. Kulminacja jego antypolskich działań przypadła na rok 1885, kiedy w szkołach publicznych, poza nauką języka ojczystego i religii, zakazano nauczania w języku polskim. W odpowiedzi na to, m.in. ziemianie rozpoczęli własną – nielegalną i zakonspirowaną – działalność oświatową. Nie uszła ona zresztą uwadze władz carskich i wywoływała fale kolejnych represji wobec dworów⁷¹.

Jedną z czołowych postaci „tajnego nauczania” była Zofia z Koźmianów Przełocka. Ta lubelska ziemianka, urodzona w 1818 r. we Wronowie, po poślubieniu ziemianina z Woli Gałęzowskiej, poświęciła się prowadzeniu działalności oświatowej wśród wolańskiej społeczności. Tajne nauczanie zaczęła prowadzić już około 1855 r. Na ten cel zaadaptowała oddzielne pomieszczenia w piwnicy nowo wybudowanego dworu. Jednym z głównych problemów, które musiała pokonać Przełocka, był opór samych chłopów. Jak wspominała jej córka, pisarka Zofia Kowerska:

⁶⁸ Biblioteka Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. DE 9942 (skany z Lwowskiej Narodowej Biblioteki im. W. Stefanyka NAN Ukrainy we Lwowie, fond 103, teka 773, Archiwum krasicyńskie. Akta majątkowe Anny z Zamoyskich Sapieżyny 1813–1858), k. 156–157.

⁶⁹ *Ibidem*, sygn. DE-11862 (skany z LNNBU, fond 103, teka 583 cz. 1, Archiwum krasicyńskie. Papiery Leona i Adama Sapiechów. Korespondencja Leona Sapiechy. Lit. Sapieżyna-Sta. Listy Anny z Zamoyskich Sapieżyny do Leona Sapiechy od 5 maja 1825 r. do 18 marca 1858 r.), k. 344.

⁷⁰ J. Miąso, *Tajne nauczanie w Królestwie Polskim w świetle dokumentów władz rosyjskich*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1990, t. 33, s. 47–85.

⁷¹ *Cit. per.* A. Kopruckowniak, *Walka o polską szkołę ludową w guberni lubelskiej na przełomie XIX i XX wieku*, „Rocznik Lubelski” 1972, t. 15, s. 100.

(...) Musiała do tej pracy brać się przebojem, zwabiać prezentami i poczęstunkiem, gdyż matki miały szkołę za jakiś wymysł szatański lub może zasłyszały coś o odpowiedzialności przed władzą, gdyż dzieciom na naukę uczyć się nie pozwalały. (...) Po przeniesieniu się Rodziców moich do Woli Gałęzowskiej stosunki ze wsią powoli ułożyły się lepiej, bo miłość zwycięża a moja Matka kochała lud⁷².

W roku 1865, po powrocie do kraju z popowstańczego zesłania na Syberię, Przewłocka z powrotem podjęła przerwana działalność. Włączył się w nią również jej drugi mąż – ziemianin z Sobieskiej Woli, Konstanty Goniewski. W tym czasie carski terror zaostrzył się i Goniewscy zostali zmuszeni do ograniczenia, a później całkowitej likwidacji szkółki. W zamian w latach 1868–1885 zorganizowali w swoim dworku szkołę dla przyszłych guwernantek i nauczycielek ludowych⁷³. Jej uczennice rekrutowały się przede wszystkim ze środowiska ziemiańskiego, a jedną z nich była Antonina Morżkowska, córka popularnej ówczesnie pisarki i publicystki, Walerii Marrené. Wspomniała ona, że:

Patriotyzm kochanych, (...) państwa Goniewskich nie zasklepiął się bynajmniej w jęczczeniu i wzdychaniu nad nieszczęsną ojczyzną... Wiedziałyśmy, że każdy Polak powinien dla niej pracować według swej możności. My na przykład uczennice, podlotki od listopada do późnej wiosny uczyłyśmy około siedemdziesięciu dzieci wiejskich, że władze rosyjskie nic o tem nie wiedziały, wynikało to niewątpliwie z gorącej chęci chłopów, aby ich dzieci miały klucz do wiedzy, (...) a także jednym z powodów był dobry stosunek wsi z dworem⁷⁴.

W historii rodziny Przewłockich ogromnie fascynuje swoista sztafeta pokoleń – dzieci, widząc zaangażowanie rodziców w społecznictwo propolskie, w swoich własnych majątkach same realizowały podobne ideały. Dzięki temu udało się wychować pokolenie, które na początku XX w. było już gotowe nie tylko ginąć za wolność Ojczyzny, ale też dla wolnej już Polski pracować.

Istotny nurt aktywności ziemiańskiej na przełomie XIX i XX w. stanowiła działalność spółdzielcza (tzw. kółka rolnicze), która pomagała w osiągnięciu stałego porozumienia i współpracy między dworem a włościanami⁷⁵. Jej istotą było zakładanie spółek w celu wzajemnego wspierania się oraz skupywania nasion, nawozów, pasz, narzędzi rolniczych, itp. Pierwsza taka instytucja w Królestwie Polskim o nazwie „Jutrzenka” została założona w 1899 r. w Bukowskiej Woli niedaleko Miechowa przez ziemianina Gabriela Godlewskiego oraz duchownego, ks. Bronisława

⁷² *Cit. per: ibidem*, s. 156.

⁷³ A. Przegaliński, *Spoleczna działalność...*, s. 147–155.

⁷⁴ A. Morżkowska, *Tak było*, „Niepodległość” 1934, t. 9, s. 201.

⁷⁵ S. Wiech, *Inicjatywy społeczne...*, s. 146.

Sokołowskiego. Pomysł się przyjął, a ogólna liczba założonych w Królestwie Polskim kółek szacowana była na około 150⁷⁶.

Niektóre ziemiańskie inicjatywy obejmowały wyłącznie określony region, jeszcze inne miały charakter całkowicie indywidualny. Przykładem tej pierwszej było założenie w roku 1875 „Gazety Lubelskiej” przez niewidomego ziemianina z okolic Lubartowa, Leona Zalewskiego. „Gazeta” była typowym pismem regionalnym, ale znalazło się w niej też stałe miejsce na teksty poświęcone nowinkom ze świata rolnictwa, przemysłu, handlu i literatury. Zwłaszcza te ostatnie rozbudzały zainteresowanie czytelników polską historią i kulturą, poprzez publikację fragmentów z modnej beletrystki oraz promowanie lokalnych pisarzy. „Gazeta Lubelska” istniała do grudnia 1905 r., kiedy to została zamknięta wskutek zamieszczenia na jej łamach programu politycznego Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego. Co prawda, powróciła na rynek prasowy pięć lat później, ale powtórnego sukcesu już nie odniosła⁷⁷. Z kolei jako kreatywny przykład inicjatywy indywidualnej – i co istotne, zakończonej sukcesem – warto wspomnieć podjętą w 1879 r. przez mławskiego ziemianina, Aleksandra Jackowskiego batalię administracyjną o możliwość wnoszenia do sądów gminnych w Królestwie Polskim podań w języku polskim⁷⁸.

Aby dopełnić obrazu aktywności ziemianstwa w kształtowaniu postaw i wartości patriotycznych, warto również wyodrębnić i przybliżyć rolę, jaką w procesie tym odgrywały kobiety. W pierwszej połowie wieku XIX, pod wpływem wstrząsu jakim niewątpliwie były dla Polaków rozbiory, upowszechniło się spojrzenie na mieszkanki dworu ziemiańskiego jako na opiekunki domowego ogniska. W tym okresie ich życie miało być przede wszystkim odbiciem ideału „Matki-Polki”. Wraz z klęskami kolejnych zrywów narodowych, represjami ze strony rosyjskiego zaborcy i narodzinami nowych prądów intelektualnych i ideologicznych, zmieniło się także spojrzenie na rolę ziemianek⁷⁹. Zdarzało się, że musiały one przejąć odpowiedzialność za losy całego dworu, gdyż ich ojcowie, mężowie, bracia polegli w powstaniu bądź zostali wywiezieni na Sybir⁸⁰. W ten sposób dochodziło do usamodzielniania się i emancypacji ziemiańskich kobiet.

⁷⁶ *Ibidem*.

⁷⁷ A. Przegaliński, *Spoleczna działalność...*, s. 328–329.

⁷⁸ „Gazeta Narodowa” 1880, nr 223, s. 2; „Gazeta Narodowa” 1879, nr 47, s. 2.

⁷⁹ Szerzej o pozycji kobiety-matki w rodzinie ziemiańskiej pisali m.in. Adam Winiarz, Anna Wójtewicz, Danuta Rzepniewska, *vide*: A. Winiarz, *Wpływ kobiety – matki na życie polskiej rodziny ziemiańskiej doby niewoli narodowej*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 2000; A. Wójtewicz, *Kobiety w przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa. Rekapitulacja*, „Litteraria Copernicana” 2017, t. 22, nr 2, s. 103–118; D. Rzepniewska, *Kobieta w rodzinie ziemiańskiej w XIX wieku. Królestwo Polskie*, [w:] *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa 1995, s. 29–50.

⁸⁰ A. Bołdyrew, *Między tradycją a nowoczesnością. Polskie ziemianki o etosie życia rodzinnego w dobie zaborów*, „Studia nad Rodziną” 2011, t. 15, nr 1–2 (28–29), s. 261–262.

Jeśli w dworze przyjęły się idee organicznikowskie, zwykle zamieszkujące w nim kobiety również włączały się do ich realizacji lub nawet były inicjatorkami takich działań. Jako przykład warto przywołać lubelskie Koło Panieńskie, założone w 1901 r. przez tamtejsze ziemianki. W ramach organizacji członkinie prowadziły nielegalne nauczanie polskiego języka i historii oraz religii wśród dzieci chłopskich oraz dorosłych analfabetów, zakładały tzw. „latające biblioteki”, organizowały dla wiejskich kobiet kursy robót ręcznych, urządzały dla dzieci folwarcznych przyjęcia i zabawy z okazji świąt, otworzyły w Lublinie tajną polską szkołę. Jak sama nazwa wskazuje, do Koła mogły należeć jedynie wykształcone kobiety niezamężne, dlatego kiedy około 1906 r. wszystkie członkinie były już mężatkami, organizacja rozwiązała się niejako samoistnie⁸¹.

Kolejnym przykładem aktywności kulturalnej ziemianek było tworzenie od lat dziewięćdziesiątych XIX w. na terenie Królestwa Polskiego tajnych kół kobiecych „Praca”. Były to pierwsze organizacje zrzeszające włościanki i ziemianki, które poprzez wspólną organizację obchodów świąt religijnych, uroczystości patriotycznych i rocznic narodowych, miały prowadzić do utrwalania polskości na terenach wiejskich oraz umożliwiać chłopkom realizację ich osobistych ambicji i aspiracji społecznych. Od 1912 r. koła te działały pod hasłem: „Pouczejmy się siostry”. Różnie jednak bywało z jego interpretacją i stosunkowo często dochodziło do niezrozumienia między ziemiankami a włościankami⁸². Ze wspomnianych głównie kół, w 1905 r. wykształciło się Zjednoczone Koło Ziemianek⁸³. Wbrew jednak nazwie, organizacja ta zrzeszała „kobiety ze wszystkich stanów, więc i mniej wykształcone, niezamożne i bogatsze, gospodynie małorolne i właścicielki większych folwarków, ochraniarki, nauczycielki i w ogóle wszystkie kobiety chcące pracować nad rozwojem polskiej wsi”⁸⁴.

⁸¹ A. Przegaliński, *Społeczna działalność...*, s. 177–179.

⁸² M. Kostrzewska, *Rola ziemianek w rozbudzeniu aktywności kobiet wiejskich w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Wieś a dwór na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1999, s. 151–152. Szerzej o ruchu organizacyjnym kobiet należących do warstwy ziemiańskiej i podejmowanej przez nie aktywności politycznej w warunkach Królestwa Polskiego w pracach Eweliny Kostrzewskiej, *vide*: eadem, *Ruch organizacyjny ziemianek w Królestwie Polskim na początku XX wieku*, Łódź 2007; eadem, *Ziemianki Królestwa Polskiego i polityka (przełom XIX i XX wieku). Konteksty, uwikłania, wybory*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2015, t. 15, s. 39–54.

⁸³ Więcej wiadomości o miesięczniku „Ziemianka”, wydawanym przez ZKZ w latach 1908–1919 można znaleźć w artykule Ewy Maj, „Ziemianka” – organ prasowy Zjednoczonego Koła Ziemianek 1908–1919, [w:] *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2017, s. 15–29.

⁸⁴ M. Kostrzewska, *Rola ziemianek...*, s. 152–153; A. Przegaliński, *Społeczna działalność...*, s. 196–212.

Przedstawicielki i przedstawiciele ziemiaństwa chcący wcielać w życie ideały pracy organicznej mieli przed sobą drogę trudną i wyboistą. Dla władzy carskiej, jakiegokolwiek przejawy społecznictwa czy przedsiębiorczości były podejrzane i z założenia miały charakter polityczny⁸⁵. Jednak postępu cywilizacyjnego żadna władza nie jest w stanie zatrzymać, w związku z czym już pod koniec lat siedemdziesiątych polityka represji uległa ograniczeniu i zaczynało powstawać coraz więcej organizacji społecznych, przy czym dopuszczano istnienie wyłącznie „towarzystw kredytowych, kas oszczędnościowych, gospodarczych, ochotniczych straży pożarnych, niektórych stowarzyszeń, rzadziej bibliotek i czytelni”⁸⁶. Jednymi z najwcześniejszych były lokalne towarzystwa ogniowe, których założycielami nierzadko bywali lokalni ziemianie lub duchowni, a które władze próbowały zdyskredytować jako rzekome organizacje paramilitarne⁸⁷. Pewien impuls do wspólnego działania dały ziemiaństwu z Królestwa Polskiego ogólnokrajowe warszawskie wystawy rolniczo-przemysłowe odbywane w latach 1867, 1870, 1874 i 1885⁸⁸.

Po upadku powstania styczniowego właściwie jedyną oficjalną i niezależną od władz carskich organizacją zrzeszającą ziemian było, powstałe w 1825 r., Towarzystwo Kredytowe Ziemskie. W ramach represji popowstańczych, w 1869 r. ograniczono jego niezależność podporządkowując go rosyjskiemu Ministerstwu Finansów, ale pozostawiając na kierowniczych stanowiskach polskich ziemian⁸⁹. Towarzystwo było nie tylko instytucją finansową, lecz również spełniało funkcję miejsca, w którym kształtowano postawę członków organizacji w duchu patriotyzmu i dyskutowano o sprawach wsi, a w konsekwencji „wychowywano” przyszłych liderów pracy organicznej⁹⁰.

Większość wybitnych osobowości ziemiańskich, które w swojej lokalnej społeczności angażowały się w rozwijanie polskiej kultury i gospodarki, pochodziła z gubernialnych oddziałów Towarzystwa (tzw. Dyrekcji Szczegółowych). Taką

⁸⁵ *Cit. per:* M. Dajnowicz, *Orientacje polityczne ludności polskiej północno-wschodniej części Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, Białystok 2005, s. 187.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 141.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 187–188. Cf. T. Olejnik, *Towarzystwa Ochotniczych Straży Ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996.

⁸⁸ O ruchu wystawienniczym w Królestwie Polskim m.in. *vide:* J. Kita, *Wytwory wsi polskiej i innowacje z zakresu agrotechniki na warszawskich wystawach rolniczo-przemysłowych w drugiej połowie XIX wieku*, [w:] *Wież polska na przestrzeni wieków, t. 1, Od utraty niepodległości do I wojny światowej*, red. M. Kłusek, Warszawa 2024, s. 213–232; A. Przegaliński, *Spółeczna działalność...*, s. 39; idem, *Z dziejów wystaw rolniczych. Trzecia Wystawa Rolnicza (1860) i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa (1901) w Lublinie*, Lublin 2012.

⁸⁹ A. Szwarz, *Spór o przywództwo czy o koncepcję ugody? Rywalizacja Ludwika Górskiego i Zygmunta Wielopolskiego w wyborach do władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskim w 1890 r.*, „Przegląd Historyczny” 1984, t. 75, z. 2, s. 259.

⁹⁰ K. Fudakowski, *Między endecją...*, s. 103–104.

wybitną postacią był Eustachy Świeżawski z Łykoszyna na Lubelszczyźnie. Urodzony w 1837 r., zdobył wykształcenie na uniwersytecie petersburskim, po czym powrócił w rodzinne strony, aby przejąć zarząd nad majątkiem. W 1868 r. został powołany na radcę Dyrekcji Szczegółowej w Lublinie, a już dziesięć lat później objął funkcję prezesa tego oddziału. Dał się poznać jako gorący polski patriota, a jednocześnie świetny organizator i przywódca⁹¹. Wspominano, że:

(...) Rosjanie nazywali go «Polskiej Wojewoda» i rzeczywiście był takim w każdym calu. On był dobrym wodzem całego ziemiaństwa lubelskiego. Doskonale wychowany, bardzo przystojny, wykształcony, stanowczy, energiczny, doskonały mówca, człowiek prawy, miał zapewne ludzi którzy go nie lubili, zazdroszcząc mu stanowiska i poważania, ale doceniali go wszyscy i zawsze jego zdanie przeważało we wszystkich dyskusjach⁹².

Wspólną inicjatywą ziemian z Królestwa Polskiego było również Muzeum Przemysłu i Rolnictwa założone w Warszawie w 1875 r. Zadaniem muzeum było gromadzenie „okazów związanych z przemysłem i rolnictwem, z drugiej popularyzacja wiedzy poprzez wystawy czasowe oraz tworzenie biblioteki i pracowni naukowych”⁹³. W jednej z nich, w latach 1890–1891 swoje doświadczenia przeprowadzała sama Maria Skłodowska-Curie. Oprócz zwykłej działalności, muzeum organizowało też wystawy i wykłady oraz wydawało własne czasopismo pt. „Niwa”, propagujące unowocześnianie gospodarki i idee organicznikowskie. W latach 1890–1902 pod patronatem muzeum wydana została 11-tomowa *Encyklopedia rolnicza*⁹⁴.

Jednakże nawet najefektywniejsze działania społeczne i kulturalne ziemiaństwa, zmierzające do przeciwdziałania rusyfikacji, hamowane były przez jeden zasadniczy czynnik – brak jakiegokolwiek wpływu na sytuację polityczną państwa. Okres tej wieloletniej polityki carskiego absolutyzmu zakończyła rewolucja z lat 1905–1907. Bez wątpienia, dla Polaków wydarzenia te oprócz podłoża ekonomicznego i politycznego, przybrały charakter narodowowyzwoleńczy, a przynajmniej patriotyczny⁹⁵. Na fali rewolucyjnych uniesień, zdarzało się nawet, że to sami ziemianie stawali na czele antycarskich wystąpień. Przykładowo, w 1905 r. w Stupsku

⁹¹ *Ibidem*, s. 38.

⁹² *Cit. per: ibidem*, s. 39.

⁹³ *Warszawa. 1875 Muzeum Rolnictwa i Przemysłu*, <http://muzeumpanieci.umk.pl/?p=5695> (dostęp: 2.04.2022).

⁹⁴ J. Aleksandrowicz, *Encyklopedia rolnicza wydawana staraniem i nakładem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie*, t. 1, Warszawa 1890.

⁹⁵ *Rewolucja 1905. Podstawy*, <http://rewolucja1905.pl/podstawy/> (dostęp: 20.05.2022).

trzech okolicznych ziemian uznanych zostało „głównymi podżegaczami włościan w żądaniu wprowadzenia korespondencji w polskim języku” przez carską policję⁹⁶. Niemniej inne były doświadczenia ziemian z Królestwa Polskiego, a inne ziemian kresowych.

Po manifestie październikowym i wydaniu 4 marca 1906 r. przez cara ukazu zezwalającego na zakładanie tymczasowych towarzystw i związków na terenie Królestwa, zaczęły powstawać liczne organizacje społeczne. Jedną z pierwszych było – utworzone na bazie istniejącej od 1890 r. Sekcji Rolnej⁹⁷ – Centralne Towarzystwo Rolnicze (CTR), którego zadaniem było m.in. zakładanie kółek i szkół rolniczych, organizowanie kursów specjalistycznych, wystaw i pokazów rolniczych⁹⁸. W organizacji tej ziemianie stanowili siłę dominującą, wśród której przynajmniej część jej przedstawicieli świadoma była, że aby stać się wiarygodnym reprezentantem interesów polskiego rolnictwa muszą zrezygnować z faworyzowania własnej warstwy społecznej. Drugi prezes CTR, książę Seweryn Światopełk-Czetwertyński tak o tym mówił:

Praca nasza nie może uwzględnić interesów jednej warstwy, większej własności i przemożnej roztoczyć nad nią opieki. (...) Sądzę, że sprawiedliwi będziemy, jeżeli w specjalną opiekę weźmiemy tych z nas, którzy dotychczasowo pomocy zupełnie pozbawieni byli, co bardzo rady pragną, tak chętni do wspólnej pracy się garną, a najliczniejsi są i najpracowitsi. Praca nasza winna być i będzie «narodowa», na «narodowych ideałach oparta»⁹⁹.

⁹⁶ M.W. Kmoch, *Rewolucja lat 1905–1907 na Północnym Mazowszu i jej następstwa*, „Rocznik Przasnyski” 2020, t. 7, s. 187.

⁹⁷ Sekcja Rolna (jej oficjalna nazwa brzmiała: Sekcja III Przemysłu Rolnego w warszawskim oddziale Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu) była organizacją społeczno-rolniczą powstałą w 1890 r. i działającą na obszarze Królestwa Polskiego. Głównym celem jej działalności było wspieranie rozwoju kapitalistycznych stosunków w rolnictwie, przyspieszenie gospodarczej modernizacji Królestwa Polskiego oraz obrona polskich interesów ekonomicznych. Choć formalnie apolityczna, Sekcja na przełomie XIX i XX w. stała się areną rywalizacji między konserwatywnym ziemianstwem, Narodową Demokracją i grupami reprezentującymi działaczy ludowych. Organizacyjnie Sekcja nie posiadała oddziałów terenowych, ale współpracowała z syndykatami rolniczymi oraz gubernialnymi towarzystwami rolniczymi, które zaczęły powstawać na terenie Królestwa Polskiego od 1904 r. Jej organem prasowym była „Gazeta Rolnicza”. W 1907 r. Sekcja zakończyła swoją działalność, ale jej dorobek stał się fundamentem dla Centralnego Towarzystwa Rolniczego, *vide*: J. Socha, *Działalność Sekcji Rolnej w dziedzinie hodowli koni 1890–1907*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historica” 1993, t. 49, s. 185–197.

⁹⁸ H. Biały, *Rola i działalność Centralnego Towarzystwa Rolniczego w procesach modernizacyjnych wsi Królestwa Polskiego w latach 1907–1914*, „Zeszyty Wiejskie” 2020, z. 26, s. 81.

⁹⁹ *Cit. per: ibidem*, s. 72.

Z drugiej strony, wśród protestujących umacniały się hasła socjalistyczne, żądające podwyżek płac i polepszenia warunków bytowych dla chłopów i robotników. We wsiach rozpoczęły się strajki pracowników rolnych, włościan i służby dworskiej, często dochodziło do zamieszek, z których jedne kończyły się porozumieniem między pracownikami i właścicielami ziemskimi, inne pacyfikowane były z użyciem wojska. Takie zdarzenia miały miejsce m.in. na terenie północnego Mazowsza¹⁰⁰, a odpowiedzią na nie tamtejszego ziemiaństwa był zjazd przedstawicieli dworów z powiatów pułtuskiego, makowskiego i płońskiego, który miał miejsce 10 marca 1906 r. w Pułtusku. Dwutygodnik polityczno-społeczny „Sprawa polska” podkreślał, że:

(...) Element postępu zaprezentowało szczupłe grono ziemian, opór zaś – zwłaszcza szlachty mniej zamożnej – trzymał się twardo swych 8 korcy i 24 rubli 30 kopiejek rocznego wynagrodzenia, lecz ustępował w końcu argumentacji i szedł za mniejszością¹⁰¹.

Inny natomiast obrót przybrały wydarzenia rewolucyjne na ziemiach zabranych. O ile w Królestwie Polskim większość dworów ziemiańskich widziała w rewolucji szansę na przynajmniej częściowe uniezależnienie się wobec rosyjskiego imperializmu, o tyle dwory kresowe miały do niej stosunek o wiele mniej entuzjastyczny. Złagodzenie absolutyzmu i zapowiedź odrodzenia polskiego życia narodowego, zawarte w ukazie tolerancyjnym z maja 1905 r., przyjęto oczywiście z zadowoleniem¹⁰². Jednocześnie obawiano się socjalistycznych haseł i chłopskich żądań towarzyszących rewolucji. Trudno się temu dziwić, zważywszy na zbrodnie jakich dopuszczano się tam wobec właścicieli ziemskich:

Tłumy chłopów uzbrojonych w topory rzuciły się na dwory i rezydencje szlachty. Nocami niebo było oświecone łuną pożarów. Niejeden z ziemian rosyjskich padł ofiarą tego tłumu. (...) Zaczęły się masowe mordy właścicieli ziemskich. Płonęły zamki i dwory¹⁰³.

Szczególnie silna wśród kresowego ziemiaństwa obawa o utratę ziemi miała swoje podłoże w obowiązującym od grudnia 1865 r. zakazie jej nabywania przez osoby „katolickiego wyznania i polskiego pochodzenia”¹⁰⁴. Dodatkowo, poważny

¹⁰⁰ M.W. Kmoch, *Rewolucja lat 1905–1907...*, s. 170.

¹⁰¹ *Cit. per. ibidem*, s. 170.

¹⁰² T. Epsztein, *Edukacja dzieci...*, s. 30.

¹⁰³ M. Jałowiecki, *Na skraju Imperium i inne wspomnienia*, wyb. M. Jałowiecki, Warszawa 2000, s. 121.

¹⁰⁴ M. Ustrzycki, *Ziemiaństwo polskie...*, s. 222.

problem dla polskiej własności ziemskiej na ziemiach zabranych stanowiła struktura etniczna tamtejszej ludności nieszlacheckiej, która w większości była również ludnością niepolską (Rusini, Białorusini, Litwini). Sami ziemianie kresowi, uznawali się zaś za ludzi „z ziemią poniekąd zrosłych, nie przybyszów – ale dziedziców”¹⁰⁵. Konstancja Skirmuntt na łamach „Kurjera Litewskiego” wyjaśniała, że tamtejsza „(...) szlachta nasza nosi w sobie te dwa lub trzy narodowe pierwiastki, (...) ma w sobie w nierównej mierze coś z Litwina i Polaka lub Rusina”¹⁰⁶. Jednakże przełom XIX i XX w. stanowił schyłek owego mitycznego „potrójnego krajowego braterstwa” – to właśnie w tym okresie ludność niepolska zaczęła w sposób gwałtowny i jawnie wrogi wobec polskości przeżywać swoją odrębność narodową i społeczną¹⁰⁷.

Wobec rewolucji dwory zajęły więc stanowisko wyczekujące i niejednoznaczne, brakowało wspólnego stanowiska całej warstwy społecznej. Co więcej, pojawiły się wśród polskiego ziemiaństwa tendencje jawnie procarskie, jak np. postawa niektórych zgromadzonych jesienią 1906 r. na zjeździe ziemiańskim w Żytomierzu, którzy nie odmówili podpisania odezwy do cara, zawierającej prośbę o cofnięcie wprowadzonych reform liberalnych¹⁰⁸, czy ogłoszenie w grudniu 1907 r. przez przedstawicieli ziemiaństwa z trzech rosyjskich guberni projektu programu Polskiego Stronnictwa Krajowego, będącego programem na wskroś lojalistycznym¹⁰⁹.

Szansą dla ziemiaństwa na obronę polskości na Kresach stała się możliwość wyboru na posłów do Dumy Państwowej. Dwa główne postulaty tej warstwy dotyczyły równouprawnienia narodowości oraz wprowadzenia samorządów, które jednak w konfrontacji z polityką premiera Piotra Stołypina nie odniosły większego sukcesu¹¹⁰. Po roku 1905 kresowi ziemianie próbowali też wznowić swoją aktywność o charakterze oświatowym i dobroczynnym, np. zakładając tzw. domy polskie, biblioteki, towarzystwa sportowe¹¹¹, a także o charakterze gospodarczym, przede wszystkim poprzez działalność w coraz liczniej powstających towarzystwach rolniczych¹¹². W porównaniu do Królestwa Polskiego ich

¹⁰⁵ K. Skirmuntt, *Nasza tutejszość*, „Kurjer Litewski” 1906, nr 214, s. 1.

¹⁰⁶ *Ibidem*.

¹⁰⁷ M. Ustrzycki, *Ziemiańscy polscy...*, s. 321.

¹⁰⁸ T. Epsztein, *Edukacja dzieci...*, s. 30.

¹⁰⁹ *Ibidem*.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 31; K. Skirmuntt, *Moje wspomnienia...*, s. 43–44. Więcej o politycznej działalności ziemiaństwa kresowego w Dumie Państwowej i rosyjskiej Radzie Państwa *vide*: R. Jurkowski, *Sukcesy i porażki. Ziemiaństwo polskie Ziemi Zabrzanych w wyborach do Dumy Państwowej i Rady Państwa 1906–1913*, Olsztyn 2009.

¹¹¹ T. Epsztein, *Edukacja dzieci...*, s. 29.

¹¹² Po upadku powstania styczniowego władze carskie z dużym zaangażowaniem zwalczały wszelkie przejawy polskiej inicjatywy gospodarczej. Jak zauważył Mirosław Ustrzycki: „Od roku 1897, po dwudziestu latach przerwy, zaczęto udzielać pozwoleń na zakładanie kolejnych Towarzystw

postawa wobec zmieniającej się rzeczywistości była jednak o wiele bardziej bierna i apatyczna. Janina z Puttkamerów Żółtowska, to charakterystyczne dla kresowych ziemian skoncentrowanie na obronie swojego stanu posiadania, podsumowała następująco:

Obowiązek poświęcenia się dla ziemi, (...) był bardzo popłatnym interesem, jeżeli kogoś nie ogarnęła utracjuszowska gorączka. Najdziwniejsze było to, że nikt korzyści tak oczywistych nie nazwał po imieniu. Nikt też nigdy jasno nie powiedział, że własność ziemiska w polskim ręku była jedyną i ostatnią obroną wolności, to znaczy, że w każdym polskim dworze istniał ośrodek ludzi materialnie niezależnych. Wrogowie nasi rozumieli to lepiej od nas¹¹³.

Zmiany społeczne, prawne, gospodarcze i polityczne w zaborze rosyjskim oraz na ziemiach, które dokonały się w drugiej połowie XIX i na początku XX w., zmusiły polskich ziemian do zmiany tradycyjnego stylu życia¹¹⁴. Część z nich rezygnowała z życia w dworze i zasilala rodzącą się warstwę miejskiej inteligencji. Ci, którzy pozostali na ojcowiznie, musieli zmierzyć się z coraz większym zaangażowaniem władz carskich w życie wsi i folwarków. Aby zapobiec rusyfikacji włościanstwa, wielu ziemian aktywnie włączało się w realizację postulatów pracy organicznej. Starano się również, by młode pokolenia od najwcześniejszych lat swego życia

Rolniczych. Powstawały one także w miastach powiatowych – bądź jako samodzielne, bądź jako filie większych. Do głównych należały zakładane w latach 1899–1901: Wileńskie Towarzystwo Rolnicze na czele z Hipolitem Gieczewiczem a następnie Pawłem Kończą, Kowieńskie TR (Aleksander Meysztowicz), Grodzieńskie TR (Konstanty Skirmunt). (...)", *vide*: M. Ustrzycki, *Ziemianie polscy...*, s. 244. O losach i działalności Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego pisała Henryka Ilgiewicz, *vide*: H. Ilgiewicz, *Udział ziemian w wileńskich towarzystwach rolniczych i technicznych na początku XX w.*, „*Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku*” 2010, t. 7, s. 187–201. Z kolei więcej szczegółowych informacji o Mińskim Towarzystwie Rolniczym i podejmowanych w ramach niego inicjatywach ziemiańskich można znaleźć w artykułach Romana Jurkowskiego: R. Jurkowski, *Mińskie Towarzystwo Rolnicze jako organizator pomocy żywnościowej dla ludności chłopskiej w latach 1907–1908*, „*Historia Slavorum Occidentis*” 2024, R. 14, nr 4 (43), s. 167–186; idem, *Mińskie Towarzystwo Rolnicze wobec wybuchu Wielkiej Wojny w 1914 roku*, [w:] *Znakamityâ minčane XIX–XX ctst. Minsk i Minščyna u gadu Peršaj susvetnaj vojny: lûdzi i vojna: matèryaly VIII belaruska-poľskaj navyk.-tèarètyč. kanf.: Minsk, 9–10 krasavika 2014 g.*, red. A. Valiki, Z. Vinnicki, R. Jurkowski, M. Mruz, A. Trafimcyk, Minsk 2015, s. 123–134; idem, *Towarzystwa Rolnicze z Guberni Białoruskich wobec rewolucji 1905–1907*, [w:] *Znakamityâ minčane XIX–XX ctst. Minsk i Minščyna u padžeâh revalûcyi 1905–1907 gg.: matèryaly Belaruska-poľskaj navykovaj kanferencyi*, Minsk, 10 verasna 2015 g., red. A. Valiki, R. Jurkowski, Minsk 2016, s. 45–54.

¹¹³ J. Żółtowska z Puttkamerów, *Inne czasy, inni ludzie*, Londyn 1998, s. 32.

¹¹⁴ Na przykładzie dóbr snopkowskich na Lubelszczyźnie i ich kolejnych właścicieli, Andrzej Przegaliński dogłębnie omówił te wszystkie zmiany, którym poddany został dwór ziemiański i jego mieszkańcy, *vide*: A. Przegaliński, *Dwór ziemiański na Lubelszczyźnie w epoce przemian gospodarczych i społecznych*, Lublin 2016.

prześląkały patriotyzmem i świadomością narodowych powinności. Ostatecznie, dzięki tym działaniom dwory ziemiańskie aż do czasu uzyskania przez Polskę niepodległości były miejscami, w których przechowywano duchowe wartości narodu.

BIBLIOGRAFIA • REFERENCES

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE • ARCHIVAL SOURCES

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Archiwum Ignacego Jana Paderewskiego

sygn. 2/100/0/1.4/65: *Korespondencja oraz wycinki prasowe dotyczące wydawnictw bibliograficznych*; "Le Page Musicale", 1938, Nr 58; L.25; 2 podteczki, 1921–1939.

Lwowska Narodowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy we Lwowie

fond 103, teka 773: *Archiwum krasiczyńskie. Akta majątkowe Anny z Zamoyskich Sapieżyny (1813–1858)*.

fond 103, teka 583 cz. 1: *Archiwum krasiczyńskie. Papiery Leona i Adama Sapiehow. Korespondencja Leona Sapiehy. Lit. Sapieżyna-Sta. Listy Anny z Zamoyskich Sapieżyny do Leona Sapiehy od 5 maja 1825 r. do 18 marca 1858 r.*

ŹRÓDŁA DRUKOWANE • PRINTED SOURCES

Dzieje Maluszyna i jego dziedziców z opowiadania i z pamięci zebrane przez Helenę (z Morstinów) Ostrowską, oprac. A. Zakrzewski, Warszawa 2009.

Fudakowski K., *Między endecją a sanacją, Wspomnienia ziemianina*, oprac. Sz. Rudnicki, J. Broszkowska, Warszawa 2013.

Jałowiecki M., *Na skraju Imperium i inne wspomnienia*, wyb. M. Jałowiecki, Warszawa 2000.

Kirkor-Kiedroniowa z Grabskich Z., *Wspomnienia*, oprac. A. Szklarska-Lohmannowa, Kraków 1986.

Pruszyńska A., *Między Bohem a Stuczą*, oprac. M. Pruszyński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.

Pruszyński K., *Na czarnym szlaku*, [w:] *Kraj lat dziecinnych*, red. K. Pruszyński, M. Grydzewski, Londyn 1942.

Skirmuntt K., *Moje wspomnienia 1886–1945*, oprac. E. Orlof, A. Pasternak, Rzeszów 1997.

Sytuacja polityczna Królestwa Polskiego w świetle tajnych raportów naczelników Warszawskiego Okręgu Żandarmerii z lat 1867–1872 i 1878, oprac. S. Wiech, W. Caban, Kielce 1999.

Żółtowska z Puttkamerów J., *Inne czasy, inni ludzie*, Londyn 1998.

AKTY NORMATYWNE • NORMATIVE ACTS

Ukaz z dnia 10 (22) marca 1867 r., „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”, t. 67, nr 222–226.

PRASA • PRESS

- „Dodatek do nr 13 Gazety Warszawskiej”, nr 13, 6 (18) stycznia 1882.
„Gazeta Narodowa” 1879, nr 47.
„Gazeta Narodowa” 1880, nr 223.
„Kurjer Litewski” 1906, nr 214.
„Kurjer Warszawski”, nr 1, 1 stycznia 1917.
„Niepodległość” 1934, t. 9.
„Polityka”, nr 50, 11 grudnia 2010.
„Więści Złotowe. Dziennik Jubileuszowego Złotu Harcerstwa Polskiego”, nr 1, 11 lipca 1935.

OPRACOWANIA • STUDIES

- Aleksandrowicz J., *Encyklopedia rolnicza wydawana staraniem i nakładem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie*, t. 1, Warszawa 1890.
- Beauvois D., *Walka o ziemię. Szlachta polska na Ukrainie prawobrzeżnej pomiędzy caratem a ludem ukraińskim 1863–1914*, Sejny 1996.
- Biały H., *Rola i działalność Centralnego Towarzystwa Rolniczego w procesach modernizacyjnych wsi Królestwa Polskiego w latach 1907–1914*, „Zeszyty Wiejskie” 2020, z. 26, s. 65–85.
- Bołdyrew A., *Między tradycją a nowoczesnością. Polskie ziemianki o etosie życia rodzinnego w dobie zaborów*, „Studia nad Rodziną” 2011, t. 15, nr 1–2 (28–29), s. 255–271.
- Brodowska H., *Spory serwitutowe chłopów z obszarnikami w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, R. 63, nr 4–5, s. 283–298.
- Dajnowicz M., *Orientacje polityczne ludności polskiej północno-wschodniej części Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, Białystok 2005.
- Epsztejn T., *Edukacja dzieci i młodzieży w polskich rodzinach ziemiańskich na Wołyniu, Podolu i Ukrainie w II poł. XIX wieku*, Warszawa 1998.
- Epsztejn T., *Polska własność ziemiska na Ukrainie w 1890 roku*, Warszawa 2008.
- Epsztejn T., *Wielka własność ziemiska na ziemiach polskich podczas I wojny światowej (1914–1918)*, [w:] *Metamorfozy Społeczne. Studia nad historią społeczną ziem polskich 1914–1918*, t. 12, red. W. Mędrzecki, Warszawa 2018, s. 161–201.
- Epsztejn T., *Własność ziemiska na Ukrainie w 1860 r. w Statystyce Andrzeja Grabianki*, Warszawa 2013.
- Epsztejn T., *Z piórem i paletą. Zainteresowania intelektualne i artystyczne ziemiaństwa polskiego na Ukrainie w II poł. XIX w.*, Warszawa 2005.
- Groniowski K., *Wyniki reformy uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim [w:] Powstanie styczniowe 1863. IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Warszawie 13–15 września 1963 roku*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1963, s. 97–128.
- Jurkowski R., *Majątek wygrany w karty – jak po powstaniu styczniowym litewskie Kałnoberże znalazły się w rekach rodziny Stołypinów*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, R. XLIX (2014), z. 2, s. 5–21.

- Jurkowski R., *Mińskie Towarzystwo Rolnicze wobec wybuchu Wielkiej Wojny w 1914 roku*, [w:] *Znakamityâ minčane XIX–XX ctst. Minsk i Mińščyna u gadu Peršaj susvetnaj vojny: lûdzi i vojna: matèryâly VIII belarуска-pòł skaj navyk.-tèarètyč. kanf.: Minsk, 9–10 krasavika 2014 g.*, red. A. Valiki, Z. Vinnicki, R. Jurkowski, M. Mruz, A. Trafimcyk, Minsk 2015, s. 123–134.
- Jurkowski R., *Modernizacje techniczne w majątkach ziemiańskich w guberniach białoruskich w końcu XIX i na początku XX wieku*, „*Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku*” 2010, t. 7, s. 83–95.
- Jurkowski R., *Najjaśniejszy Pan, cesarz, car – garść refleksji o lojalizmie polskich ziemian z Ziem Zabrzanych wobec dynastii Romanowów i państwa rosyjskiego na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Między irredentą a kolaboracją: ugoda, lojalizm i legalizm: „Dusza urzędniaka” – zewnętrzna akceptacja i wewnętrzna niezgoda?*, red. N. Kasparek, M. Klempert, Olsztyn 2015, s. 11–26.
- Jurkowski R., *Rosjanie we dworach kresowych po powstaniu styczniowym. Matki-Polki a zaborca*, [w:] *„Portret kobiety”: Polki w realiach epoki*, T. 1, red. M. Korybut-Marciniak, M. Zbrzeźniak, Łódź 2014, s. 149–160.
- Jurkowski R., *Sukcesy i porażki: ziemiaństwo polskie Ziem Zabrzanych w wyborach do Dumy Państwowej i Rady Państwa 1906–1913*, Olsztyn 2009.
- Jurkowski R., *Towarzystwa Rolnicze z Guberni Białoruskich wobec rewolucji 1905–1907*, [w:] *Znakamityâ minčane XIX–XX ctst. Minsk i Mińščyna u padžeâh revalûcyi 1905–1907 gg.: matèryâly Belarуска-pòł skaj navykovaj kanferencyi, Minsk, 10 verasnâ 2015 g.*, red. A. Valiki, R. Jurkowski, Minsk 2016, s. 45–54.
- Jurkowski R., *W krzywym zwierciadle – próba krytycznego spojrzenia na ziemian kresowych przez przyzmat ich wspomnień i pamiętników*, „*Przegląd Wschodnioeuropejski*”, T. II, 2011, s. 15–34.
- Jurkowski R., *Zemiaństwo polskie Kresów Północno-Wschodnich 1864–1904. Działalność społeczno-gospodarcza*, Warszawa 2001.
- Kaczkowski J., *Donacje w Królestwie Polskim*, Warszawa 1917.
- Kaczkowski J., *Konfiskaty na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim po powstaniach roku 1831 i 1863*, Warszawa 1918.
- Kamiński A., *Andrzej Małkowski*, Warszawa 1983.
- Kieniewicz S., *Historia Polski 1795–1918*, Warszawa 1975.
- Kieniewicz S., *Powstanie Styczniowe*, Warszawa 2009.
- Kita J., *Dwór po powstaniu. Zmierzch dominacji ziemiaństwa* [w:] *Powstanie styczniowe. Kłeska i chwala*, red. L. Będkowski, Warszawa 2013, s. 72–75.
- Kita J., *Wytwory wsi polskiej i innowacje z zakresu agrotechniki na warszawskich wystawach rolniczo-przemysłowych w drugiej połowie XIX wieku*, [w:] *Wię polska na przestrzeni wieków*, t. 1, *Od utraty niepodległości do I wojny światowej*, red. M. Klusek, Warszawa 2024, s. 213–232.
- Kita J., *Zemiaństwo polskie a modernizacja gospodarki rolnej do 1914 r. (zarys problematyki)*, „*Zeszyty Wiejskie*” 2016, z. 22, s. 435–443.
- Kmoch M.W., *Rewolucja lat 1905–1907 na Północnym Mazowszu i jej następstwa*, „*Rocznik Przasnyski*” 2020, t. 7, s. 165–223.
- Kopruckowniak A., *Dobra ziemskie rządowe – prywatne Cichostów i Żminne w 1830–1915. Zatargi na tle serwitutowym w latach 1864–1914* [w:] *Studia z dziejów ziemian 1795–1944*, red. A. Kopruckowniak, Lublin 2005, s. 145–178.
- Kopruckowniak A., *Walka o polską szkołę ludową w guberni lubelskiej na przełomie XIX i XX wieku*, „*Rocznik Lubelski*” 1972, t. 15, s. 95–110.

- Kostrzewska E.M., *Ruch organizacyjny ziemianek w Królestwie Polskim na początku XX wieku*, Łódź 2007.
- Kostrzewska E.M., *Ziemianki Królestwa Polskiego i polityka (przełom XIX i XX wieku). Konteksty, uwikłania, wybory*, „*Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku*” 2015, t. 15, s. 39–54.
- Kostrzewska M., *Rola ziemianek w rozbudzaniu aktywności kobiet wiejskich w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Wieś a dwór na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1999, s. 151–160.
- Kozłowski J., *Żandarmeria w Królestwie Polskim w latach 1867–1880*, „*Przegląd Historyczny*” 1998, t. 89, nr 1, s. 49–68.
- Kuciel-Frydryszak J., *Chłopki: opowieść o naszych babkach*, Warszawa 2023.
- Leszczyński A., *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Warszawa 2020.
- Leszczyński A., *Obroncy pańszczyzny*, Krytyka Polityczna 2022.
- Maj E., „*Ziemianka*” – organ prasowy Zjednoczonego Koła Ziemianek 1908–1919, [w:] *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2017, s. 15–29.
- Mencel T., *Między powstaniami 1831–1864*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, red. T. Mencel, t. 1, Warszawa 1974.
- Miąso J., *Tajne nauczanie w Królestwie Polskim w świetle dokumentów władz rosyjskich*, „*Rozprawy z Dziejów Oświaty*” 1990, t. 33, s. 47–85.
- Nawrot-Borowska M., *Organizacja, dobór przedmiotów i treści oraz metody nauczania domowego w Królestwie Polskim w świetle relacji pamiętnikarskich z XIX i początków XX wieku*, [w:] *Nauczanie domowe dzieci polskich od XVIII do XX wieku. Zbiór studiów*, red. K. Jakubiak, A. Winiarz, Bydgoszcz 2004, s. 191–211.
- Olejnik T., *Towarzystwa Ochotniczych Straży Ogniwych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996.
- Piber A., *Droga do sławy. Ignacy Paderewski w latach 1860–1902*, Warszawa 1982.
- Pobłocki K., *Chamstwo*, Wołowiec 2021.
- Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1864–1914*, t. 1, Gdańsk 1991.
- Przegaliński A., *Dwór ziemiański na Lubelszczyźnie w epoce przemian gospodarczych i społecznych*, Lublin 2016.
- Przegaliński A., *Społeczna działalność ziemiaństwa lubelskiego w latach 1864–1914*, Lublin 2009.
- Przegaliński A., *Wokół dworu i parku. Studia z duchowej i materialnej kultury ziemiaństwa lubelskiego po powstaniu styczniowym*, Lublin 2011.
- Przegaliński A., *Z dziejów wystaw rolniczych. Trzecia Wystawa Rolnicza (1860) i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa (1901) w Lublinie*, Lublin 2012.
- Przegaliński A., *Z rozważań nad reformą uwłaszczeniową w Królestwie Polskim. Próba analizy i opisu na przykładzie guberni lubelskiej* [w:] *Wolni i uwłaszczeni. Chłopi a przemiany społeczne, gospodarcze i polityczne w Europie Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, red. D. Michaluk, Ciechanowiec 2017, s. 297–334.
- Przegaliński A., *Z rozważań nad społeczną i gospodarczą kondycją ziemiaństwa w Królestwie Polskim w okresie postyczniowego dziesięciolecia (1864–1874)*, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*” 2024, z. 1, s. 167–189.

- Rauszer M., *Bękarty pańszczyzny. Historia buntów chłopskich*, Warszawa 2020.
- Rożek M., *Etos dworu szlacheckiego*, Kraków 2013.
- Rzeczniwska D., *Kobieta w rodzinie ziemiańskiej w XIX wieku. Królestwo Polskie*, [w:] *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1995, s. 29–50.
- Socha J., *Działalność Sekcji Rolnej w dziedzinie hodowli koni 1890–1907*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1993, t. 49, s. 185–197.
- Szczerbińska B., *Ziemiaństwo w guberni łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Łomża 2007.
- Szwarc A., *Od Wielopolskiego do Stronictwa Polityki Realnej. Zwolennicy ugody z Rosją, ich poglądy i próby działalności politycznej (1864–1905)*, Warszawa 1966.
- Szwarc A., *Postawy polityczne ziemiaństwa w Kaliskiem po powstaniu styczniowym* [w:] *Ziemiaństwo a ruchy niepodległościowe w Polsce XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1994.
- Szwarc A., *Spór o przywództwo czy o koncepcję ugody? Rywalizacja Ludwika Górskiego i Zygmunta Wielopolskiego w wyborach do władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskim w 1890 r.*, „Przegląd Historyczny” 1984, z. 2, s. 259–277.
- Szymański T., *Książdz Kazimierz Lutoslowski. Biografia kapłana, wychowawcy i polityka*, Drozdowo 2017.
- Ślusarek K., *Sytuacja szlachty i chłopstwa na tle przemian struktury społeczeństwa polskiego w XIX wieku* [w:] *Problemy cywilizacyjnego rozwoju Białorusi, Polski, Rosji i Ukrainy od końca XVIII do XXI wieku*, red. P. Franaszek, A.N. Nieczuchrin, Kraków 2007, s. 292–298.
- Ślusarska R., *Obciążenia podatkowe ziemian lubelskich po powstaniu styczniowym* [w:] *Studia z dziejów ziemian 1795–1944*, red. A. Koprukowniak, Lublin 2005, s. 309–324.
- Trzeciakowski L., *Ziemie polskie pod panowaniem państw zaborczych (1815–1918)*, [w:] *Dzieje Polski*, red. J. Topolski, Warszawa 1975.
- Ustrzycki M., *Ziemiaństwo polscy na Kresach w latach 1864–1914. Świat wartości i postaw*, Kraków 2006.
- Wachowicz B., *Siedziby wielkich Polaków. Od Konopnickiej do Iwaszkiewicza*, Warszawa 2013.
- Wiech S., *Inicjatywy społeczne ziemiaństwa Królestwa Polskiego w II połowie XIX w.*, „Echa Przeszłości” 2007, t. 8, s. 133–148.
- Wiech S., *Oddziaływanie ziemiaństwa na społeczność wiejską w Królestwie Polskim w 2. połowie XIX wieku w ocenie władz rosyjskich*, [w:] *Dwór a społeczności lokalne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, M. Przeniosło, Kielce 2008.
- Winiarz A., *Wpływ kobiety – matki na życie polskiej rodziny ziemiańskiej doby niewoli narodowej*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 2000.
- Wnęk J., *Problemy polskiego szkolnictwa zaboru pruskiego i rosyjskiego na kartach „Szkoły” 1868–1914*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2008, nr 24, s. 23–46.
- Wójtewicz A., *Kobiety w przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa. Rekapitulacja*, „Litteraria Copernicana” 2017, t. 22, nr 2, s. 103–118.
- Zdrada J., *Powstanie styczniowe* [w:] *Węzły pamięci niepodległej Polski*, red. Z. Najder, Warszawa–Kraków 2014, s. 603–608.

NETOGRAFIA • NETOGRAPHY

Kawalec K., *Konserwatyści wobec Narodowej Demokracji*, <https://www.polskietradycje.pl/artykuly/widok/192> (dostęp: 1.12.2024).

Patron, <https://amuz.edu.pl/o-uczelni/patron/> (dostęp: 25.10.2022).

Powstanie styczniowe (11.06.1860–23.05.1865), <http://www.muzeumwp.pl/kalendarium/11/> (dostęp: 20.05.2022).

Rewolucja 1905. Podstawy, <http://rewolucja1905.pl/podstawy/> (dostęp: 20.05.2022).

Szymańska A., *Chłopi w powstaniach narodowych*, https://rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum_rme/547-rolniczy-magazyn-elektroniczynzmarzeckwiecie-nr-66/kultura-i-tradycje-ludowe4/738-chopiw-powstaniachnarodowych (dostęp: 3.04.2022).

Warszawa. 1875 Muzeum Rolnictwa i Przemysłu, <http://muzeumpamieci.umk.pl/?p=5695> (dostęp: 2.04.2022).

NOTKA O AUTORCE • ABOUT THE AUTHOR

Anna Niedbała – absolwentka studiów I-go stopnia na kierunku historia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – specjalność archiwalna i zarządzanie dokumentacją.

Zainteresowania badawcze: historia myśli politycznej XX w., historia kobiet, historia podziemia zbrojnego i politycznego ruchu antykomunistycznego po II wojnie światowej w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, historia ruchu skautowego i harcerstwa, historia regionalna i etnografia: Zagłębie Dąbrowskie oraz obszar kulturowy Jury Krakowsko-Częstochowskiej.



ania.nied@wp.pl